

DODATEK NADZWYCZAJNY

z okazji lotu przez

ATLANTYK, Kapitana

Stanisława Skarżyńskiego

VOZ PARANAÍSKI

(AVOZ DO PARANAÍ)

TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO-LITERACKI

-- Redakcja i Administracja: rua Candido de Leão Nr. 51 - Curitiba --

ROK I.

KURYTYBA - piątek, dnia 12 maja 1933 r

N. 18

Polak - zwycięzca Oceanu

Kapitan pilot Stanisław Skarżyński, bohater gigantycznych raidów lotniczych ponad lądami Europy, Azji i Afryki, As lotnictwa polskiego, wspaniałym lotem przebył w 17 godzin Atlantyk docierając do Maceio w Brazylii.

TRIUMF POLSKIEJ AWJONETKI

Samotny lotnik na miniaturowym samolociku R. W. D. 5 (konstrukcji sp. inż. Wigury) zwycięzca 4800 klm. bezmiarów nad oceanem z hasłem dla „Siebie Polsko i dla Twojej chwały”.

San Luiz (Senegal). 5. Przybył dziś polski pilot kpt. Skarżyński, jadąc etapami z Warszawy, samolotem (awjonetką) siabosilnikowym. Kpt. Skarżyński, zatrzymawszy się w San Luiz, studjuje możliwości przelotu przez Atlantyk.

Rio 11 — Przybył tu o godzinie 12,30 Kpt. pilot Stanisław Skarżyński z Bahia, w doskonałym czasie. Kpt. Skarżyński zatrzyma się 2 dni w Rio de Janeiro, poczem wyleci kierując się na południe. W Kurytybie, gdzie go oczekuje Kolonia polska, spodziewany jest w sobotę lub niedzielę.

Dnia 7-go b. m. z lotniska w San Luiz w Senegalu (Afryka) o godz. 22 i 3 min. (10-ta w nocy) wystartował kpt. pilot Stanisław Skarżyński, na awjonce sportowej z obciążeniem 50 kilogramów do lotu przez Atlantyk.

Następnego dnia t. jest 8 b. m. o godz. 15 minut 30 — (3-cia popoł.) — przeleciał nad miastem Recife (Pernambuco) w Brazylii.

O godz. 16-30 wylądował na lotnisku w mieście Maceio, przebywając przeszło 4.800 kilometrów w ciągu 17 godzin i 30 minut, lecąc z szybkością 249 kilometrów na godzinę.

MACEIO — 9. — Pilot kpt. Skarżyński, zdobywca oceanu i rekordu długości lotu w awjonce sportowej, wystartował w dniu 9 rano udając się do Rio de Janeiro.

Maceio — Donoszą z Maceio, że kpt. pilot Stanisław Skarżyński wyleciał dn. 10 b. m. o godz. 7 min. 20 do Rio de Janeiro.

Kpt. STANISŁAW Skarżyński, zdobywca rekordu światowego w locie prostym na awjonce, obchodził nad oceanem 34 rocznicę urodzin (imienin).

Donoszą z Caravellas, że Kpt. Skarżyński przybył tu o godz. 3 po południu dnia 10 b. m. Po uzupełnieniu zapasów benzyny wyruszył natychmiast do Rio.

Rio 10 — Kpt. Skarżyński, oczekiwany jest dziś w Rio o godz. 7-ej wieczorem.

25770. KM. PONAD AFRYKA

Bohater obecnego lotu nad Atlantyk, samotny lotnik, kpt. pilot, Stanisław Skarżyński, dowódca eskadry dalekiego wywiadu 1-go pułku Lotniczego w Warszawie ma za sobą jeden z największych wyczynów sportowych lotnictwa światowego — przelot 22 tysięcy 770 kilometrów ponad Afryką w samolocie również polskiej konstrukcji. Samolotem użytym w tym raidzie była metalowa łącznikówka Ł. 2 konstrukcji p. Dąbrowskiego i inż. Kotta.

Po długich przygotowaniach, pokonawszy wszystkie możliwe przeszkody w postaci formalności urzędowych etc. kpt. Skarżyński, z towarzyszem porucznikiem inżynierem Markiewiczem, bez rozgłosu prasowego, żegnany przez grupę znajomych i przyjaciół, oraz swoich starych kolegów — lotników, w dniu 1-go lutego 1931 roku startuje z Warszawy lecąc w nieznane.

I od tej chwili lotnicy nie rozstawali się z maszyną, aż do dnia 5-go maja 1931 roku kiedy po pokonaniu w 34 etapach, koniecznych dla zaopatrzenia się

w materiały pędne (benzyna i oliwa) 22770 kilometrów, wylądowali szczęśliwie na lotnisku wojskowym w Warszawie.

Raidem tym dowiedli polscy lotnicy, że są równie jak i innych narodowości zdolni do trwałych, wymagających poświęcenia wyczynów. Dowiedli, że maszyny polskiej produkcji, są nie gorsze, a niejednokrotnie przewyższają samoloty zagraniczne.

O wartości naszych samolotów opinia fachowców zagranicznych, francuskich, niemieckich, włoskich, angielskich, — wyrażała się z najwyższym uznaniem i podziwem.

Kpt. Skarżyński, o locie swym spisał wspomnienia w książce zatytułowanej jak wyżej, dając w zakończeniu znamienne zdanie:

„Tym, którzy na wszystko co krajowe patrzą z niechęcią, uwielbiając jedynie to, co zagraniczne, może ta opinia, chyba niepodważalna o stronniczość fachowców, otworzyć oczy, i każe się bez uprzedzenia odnieść i uwierzyć we własne siły i zdolności”.

Wszyscy polacy zamieszkali w Kurytybie i okolicach winni przybyć na lotnisko (Campo de Aviação) koło Bacacheru, by powitać bohaterskiego lotnika.

Nasz wyczyn

„Nasz” piszemy, bowiem Kpt. Skarżyński, czynem swym dodał blasku nie tylko sobie, jako pilotowi, a i nam wszystkim jako polakom.

Po bohaterze świata Karolu Lindberghu, który w r. 1928 przeleciał Ocean z Nowego Jorku do Paryża, w ciągu 33 godzin, mając za towarzysza: myśli swych najbliższych i serca całego świata, drugi lotnik polak Kpt. Skarżyński, odważył się na samotny lot nad mrocznymi falami Oceanu, startując w ciemną noc, z myślą o Polsce.

Polska, była mu gwiazdą przewodnią. Mały samolot nie zawiódł swych wykonawców, nie zawiódł pilota, który powierzył mu swe życie. Po 17 godzinach lotu dotarł do celu, dotarł do lądu, bijąc rekordy światowe.

Winniśmy uczcić go godnie. Uczcić jak bohatera. Uczcić jak Polaka, — przez Polaków.

Lindbergh i Skarżyński dwa samotne orły, dwaj ludzie bez trwogi idący z wiarą do celu po Zwycięstwo!

Jak wielkim był wyczyn Kap. Skarżyńskiego niech służy jako porównanie historii lotów dokonanych i nieudanych nad Atlantykiem.

Hungesser i Coll dwaj francuzi wylecieli z lotniska pod Paryżem na potężnym samolocie z zamiarem dotarcia do Nowego Jorku — Zginęli.

Było to w roku 1931. Od tego czasu ponawiano wielokrotnie próby, które zawsze kończyły się katastrofą i śmiercią lotników. Dopiero w roku 1928 Karol (Charlie) Lindbergh (amer. kanin) na samolocie „Spirit of San Luiz”, potężnej maszynie o sile kilkuset koni mechanicznych, wyleciał z Nowego Jorku do Paryża. W ogromnym napięciu oczekiwania.

(D. ciąg na str 3-ej).

KOMITET PRZYJĘCIA BOHATERA PRZESTWORZY Kpt. PILOTA Stanisława Skarżyńskiego, przez Kolonię Polską w Kurytybie.

W dniu wczorajszym w lokalu Związku Polskiego odbyło się posiedzenie nadzwyczajnego Komitetu przyjęcia Kpt. pilota Skarżyńskiego, złożonego z przedstawicieli Konsulatu, prasy i towarzyszt polskich w Kurytybie.

Komitet zorganizowany w tempie iście amerykańskim (w ciągu 12 godzin) powołał na przewodniczącego p. St. Krawczyńskiego, na sekretarza p. Wonscha.

Powzięto szereg uchwał dla uświetnienia pobytu naszego bohatera, w Kurytybie i uprzyjemnienia mu chwil wśród nas spędzonych.

Komitet wyłonił Komisję propagan-

dowo-prasową, i Komisję artystyczną, które mają informować publiczność i przygotować uroczystą akademię w Związku.

Po:tanowiono zwołać na lotnisko wszystkich rodaków i tutejszych, podając zawiadomienia za pomocą prasy, za pomocą tablic umieszczonych przed „Gazetą Polską”, „Gazeta do Poza” Związkiem, Hotelem Jarugi, u Ołdakowskiego na Avenida, w Szkole Ludowej, Junaka etc.

Po otrzymaniu wiadomości o starcie Kpt. Skarżyńskiego z Rio, wyjedzie na miasto 10 samochodów z megafonami zawiadamiając o przybyciu.

DODATEK NADZWYCZAJNY

z okazji lotu przez

ATLANTYK, Kapitana

Stanisława Skarżyńskiego

OLÓZ PARANÓSKI

(AVOZ DO PARANA)

TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO-LITERACKI

-- Redakcja i Administracja: rua Candido de Leão Nr. 51 - Curitiba --

ROK I.

KURYTYBA - piątek, dnia 12 maja 1933 r

N. 18

Polak - zwycięzca Oceanu

Kapitan pilot Stanisław Skarżyński, bohater gigantycznych raidów lotniczych ponad lądami Europy, Azji i Afryki, As lotnictwa polskiego, wspaniałym lotem przebył w 17 godzin Atlantyk docierając do Maceio w Brazylii.

TRIUMF POLSKIEJ AWJONETKI

Samotny lotnik na miniaturowym samolociku R. W. D. 5 (konstrukcji sp. inż. Wigury) zwycięża 4800 klm. bezmiarów nad oceanem z hasłem dla „Ciebie Polsko i dla Twojej chwały”.

San Luiz (Senegal). 5. Przybył dziś polski pilot kpt. Skarżyński, jadąc etapami z Warszawy, samolotem (awjonetką) słabosilnikowym. Kpt. Skarżyński, zatrzymawszy się w San Luiz, studjuje możliwości przelotu przez Atlantyk.

Rio 11 — Przybył tu o godzinie 12,30 Kpt. pilot Stanisław Skarżyński z Bahia, w doskonałym czasie. Kpt. Skarżyński zatrzyma się 2 dni w Rio de Janeiro poczem wyleci kierując się na południe. W Kurytybie, gdzie go oczekuje Kolonia polska, spodziewany jest w sobotę lub niedzielę.

Dnia 7-go b. m. z lotniska w San Luiz w Senegalu (Afryka) o godz. 22 i 3 min. (10-ta w nocy) wystartował kpt. pilot Stanisław Skarżyński, na awjonce sportowej z obciążeniem 50 kilogramów do lotu przez Atlantyk.

Następnego dnia t. jest 8 b. m. o godz. 15 minut 30 — (3-cia popoł.) — przeleciał nad miastem Recife (Pernambuco) w Brazylii.

O godz. 16-30 wylądował na lotnisku w mieście Maceio, przebywając przeszło 4.800 kilometrów w ciągu 17 godzin i 30 minut, lecąc z szybkością 249 kilometrów na godzinę.

MACEIO — 9 — Pilot kpt. Skarżyński, zdobywca oceanu i rekordu długości lotu w awjonce sportowej, wystartował w dniu 9 rano udając się do Rio de Janeiro.

Maceio — Donoszą z Maceio, że kpt. pilot Stanisław Skarżyński wyleciał dn. 10 b. m. o godz. 7 min. 20 do Rio de Janeiro.

Kpt. STANISŁAW Skarżyński, zdobywca rekordu światowego w locie prostym na awjonce, obchodził nad oceanem 34 rocznicę urodzin (imienin).

Donoszą z Caravellas, że Kpt. Skarżyński przybył tu o godz. 3 po południu dnia 10 b. m. Po uzupełnieniu zapasów benzyny wyruszył natychmiast do Rio.

Rio 10 — Kpt. Skarżyński, oczekiwany jest dziś w Rio o godz. 7-ej wieczorem.

25770. KM. PONAD AFRYKA

Bohater obecnego lotu nad Atlantyk, samotny lotnik, kpt. pilot, Stanisław Skarżyński, dowódca eskadry dalekiego wywiadu 1-go pułku Lotniczego w Warszawie ma za sobą jeden z największych wyczynów sportowych lotnictwa światowego — przelot 22 tysięcy 770 kilometrów ponad Afryką w samolocie również polskiej konstrukcji. Samolotem użytym w tym raidzie była metalowa łącznikówka Ł. 2 konstrukcji p. Dąbrowskiego i inż. Kotta.

Po długich przygotowaniach, pokonawszy wszystkie możliwe przeszkody w postaci formalności urzędowych etc. kpt. Skarżyński, z towarzyszem porucznikiem inżynierem Markiewiczem, bez rozgłosu prasowego, żegnany przez grupę znajomych i przyjaciół, oraz swoich starych kolegów — lotników, w dniu 1-go lutego 1931 roku startuje z Warszawy lecąc w nieznane.

I od tej chwili lotnicy nie rozstawali się z maszyną, aż do dnia 5-go maja 1931 roku kiedy po pokonaniu w 34 etapach, koniecznych dla zaopatrzenia się

w materiały pędne (benzyna i oliwa) 22770 kilometrów, wylądowali szczęśliwie na lotnisku wojskowym w Warszawie.

Raidem tym dowiedli polscy lotnicy, że są równie jak i innych narodowości zdolni do trwałych, wymagających poświęcenia wyczynów. Dowiedli, że maszyny polskiej produkcji, są nie gorsze, a niejednokrotnie przewyższają samoloty zagraniczne.

O wartości naszych samolotów opinia fachowców zagranicznych, francuskich, niemieckich, włoskich, angielskich, — wyrażała się z najwyższym uznaniem i podziwem.

Kpt. Skarżyński, o locie swym spisał wspomnienia w książce zatytułowanej jak wyżej, dając w zakończeniu znamienne zdanie:

„Tym, którzy na wszystko co krajowe patrzą z niechęcią, uwielbiając jedynie to, co zagraniczne, może ta opinia, chyba niepodjęzanych o stronniczość fachowców, otworzy oczy, i każe się bez uprzedzenia odnieść i uwierzyć we własne siły i zdolności”.

KOMITET PRZYJĘCIA BOHATERA PRZESTWORZY Kpt. PILOTA Stanisława Skarżyńskiego, przez Kolonię Polską w Kurytybie.

W dniu wczorajszym w lokalu Związku Polskiego odbyło się posiedzenie nadzwyczajnego Komitetu przyjęcia Kpt. pilota Skarżyńskiego, złożonego z przedstawicieli Konsulatu, prasy i towarzyszt polskich w Kurytybie.

Komitet zorganizowany w tempie iście amerykańskim (w ciągu 12 godzin) powołał na przewodniczącego p. St. Krawczyńskiego, na sekretarza p. Wonscha.

Powzięto szereg uchwał dla uświetnienia pobytu naszego bohatera, w Kurytybie i uprzyjemnienia mu chwil wśród nas spędzonych.

Komitet wyłonił Komisję propagan-

dowo-prasową, i Komisję artystyczną, które mają informować publiczność i przygotować uroczystą akademię w Związku.

Po:tanowiono zwołać na lotnisko wszystkich rodaków i tutejszych, podając zawiadomienia za pomocą prasy, za pomocą tablic umieszczonych przed „Gazetą Polską”, „Gazeta do Povo” Związkiem, Hotelem Jarugi, u Oldakowskiego na Avenida, w Szkole Ludowej, Junaka etc.

Po otrzymaniu wiadomości o starcie Kpt. Skarżyńskiego z Rio, wyjedzie na miasto 10 samochodów z megafonami zawiadamiając o przybyciu.

Wszyscy polacy zamieszkali w Kurytybie i okolicach winni przybyć na lotnisko (Campo de Aviação) koło Bacacheri, by powitać bohaterskiego lotnika.

Nasz wyczyn

„Nasz” piszemy, bowiem Kpt. Skarżyński, czynem swym dodał blasku nie tylko sobie, jako pilotowi, a i nam wszystkim jako polakom.

Po bohaterze świata Karolu Lindberghu, który w r. 1928 przeleciał Ocean z Nowego Jorku do Paryża, w ciągu 33 godzin, mając za towarzysza: myśli swych najbliższych i serca całego świata, drugi lotnik polak Kpt. Skarżyński, odważył się na samotny lot nad mrocznymi falami Oceanu, startując w ciemną noc, z myślą o Polsce.

Polska, była mu gwiazdą przewodnią. Mały samolot nie zawiódł swych wykonawców, nie zawiódł pilota, który powierzył mu swe życie. Po 17 godzinach lotu dotarł do celu, dotarł do lądu, bijąc rekordy światowe.

Winniśmy uczcić go godnie. Uczcić jak bohatera. Uczcić jak Polaka, — przez Polaków.

Lindbergh i Skarżyński dwa samotne orły, dwaj ludzie bez trwogi idący z wiarą do celu po Zwycięstwo!

Jak w jakim był wyczyn Kap. Skarżyńskiego niech służy jako porównanie historii lotów dokonanych i nieudanych nad Atlantyką.

Hungesser i Coll dwaj Francuzi wylecieli z lotniska pod Paryżem na potężnym samolocie z zamiarem dotarcia do Nowego Jorku — Zginęli.

Było to w roku 1931. Od tego czasu ponawiano wielokrotnie próby, które zawsze kończyły się katastrofą i śmiercią lotników. Dopiero w roku 1928 Karol (Charles) Lindbergh (amer. kanin) na samolocie „Spirit of San Luiz”, potężnej maszynie o sile kilkunastu koni mechanicznych, wyleciał z Nowego Jorku do Paryża. W ogromnym napięciu oczekiwano go.

(D. ciąg na str 3-ej).

Na progu nowej fazy

Trzy są fazy, przez które naród przejść musi, zanim pozna „prawdę morską”.

Pierwsza faza to znana nam dobrze obojętność dla morza i spraw, z nim związanych. „Ariana wodna jakby nam potrzebna nie była, jeno szalony nie widzi”, — wołano na sejmach. Odpowiadał wołaniom tym pomruk: „Może Polak nie wie, że co morze, gdy pilnie orze”. Resultat: Polska w niewoli politycznej i ekonomicznej.

W drugiej fazie młotni się obecnie. Czyn już jest — ale to czyn czynny, przodujący narodem, jedno tek. Masy jeśli wyszły z niechęci lub obojętności, to jeszcze po uszy siedzą w grząskim sentymentalizmie. Panienki kochają się w marynarzach, śpiewa się pieśni o burztynowym Bałtyku, urządzi wycieczki, bale, zbiórki, koncerty rzeczy nieszkodliwe, pożyteczne nawet, ale nie twórcze. Tą drogą niewiele się zbuduje.

W trzeciej fazie jest nasz zachodni sąsiad. On operuje nie tylko sentymentami, co stała i złotem, choć i uniego chuda fara, zamiast tańczyć, śpiewać czy deklamować — buduje okręty. Buduje je bez względu na konsumpcję gospodarczą, na nastroje polityczne, na sprawy budżetowe. Pieniądze na budowę okrętów być muszą, bo nie okręty są ważne od dobrobytu narodowego, ale dobrobyt narodowy zależy od posiadania silnej i sprawnej floty wojennej, tego najwidoczniejszego czynnika stabilizacyjnego potęgi politycznej i ekonomicznej państwa.

W Angli młode panienki nie wołają, że chcą zostać marynarzami, ale zato matki mówią do synów: „Zestaniessz marynarzem i bronić będziesz władztwa morskiego twej ojczyzny. Britania rule the waves!”

We włoszech skończono z piosenkami, a skoncentrowano cały wysiłek na stworzenie nowoczesnej „armii morskiej” w myśl zasady: Rzym żyje z morza, a bez morza ginie. Flota przestała być odrębną organizacją, a stała się integralną częścią narodu, równie bliską mieszkańcom Piemontu, jak Apulii.

We Francji dzięki konjunkturze politycznej zmieniło się kilku ministrów marynarki. Ale żaden nie ośmielił się zmniejszyć żelaznych ram, nakreślonych świętymi literami programu morskiego.

Jugosławia, Portugalia, Persja, Holandia, Szwecja, Rosja, Turcja budują okręty. Kraje częściej od nas uboższe, mniej zaludnione, mniej uprzemysłowione. Zrozumienie, że bez floty wojennej nie można ani prowadzić wojny, ani korzystać z dobrodziejstw pokoju istnieje wszędzie... poza granicami Polski. W Polsce istnieje tylko wśród wtajemniczonych pionierów idei morskiej. Masy są jeszcze nieświadome.

Gorzej tłuką się wśród nich defetystyczne nastroje. Jeden twierdzi, że niebawem zostaniemy ograbieni, drugi, że będziemy pobici, trzeci, że flota tylko rozdrażni sąsiada... Bezduszni i bezmyślni chowają głowę w piasek, zamiast po

męsku spojrzeć w oczy niebezpieczeństwu i wziąć się do dzieła.

Nie stać nas na flotę wojenną? A jednak Turków, Portugalczyków, czy Jugosławian stać jakoś na nią. Szwecja ma sześć milionów mieszkańców i jest krajem wybitnie pacyfistycznym, a jednak w ciągu roku zebrano tam 8 milionów na budowę pancernika, który ofiarowano królowi. Pancernik ten nie tylko nikogo nie „zdrażnił”, ale wręcz przeciwnie uchronił ojczyznę Karola XII od niejednej przykrości. Flota wojenna jest bowiem potężnym narzędziem w rękach polityków, narzędziem międzynarodowym i „si vis pacem para bellum” — działającym niezmiennie kojąco na nerwy agresywnie usposobionego sąsiada.

W Gdyni jest port, jest miasto, jest i rama Polski na świat. Brama ta dla każdego stoi otworem. Któż będzie nie zakał, handlował czy pracował w domu o nadość otwartej bramie, przez którą wejść może w każdej chwili nie tylko przyjaciel, ale wróg zaarty.

Trzydzieści lat stoimy nad Bałtykiem! Trzydzieści lat o ten Bałtyk walczyliśmy! Trzydzieści lat pracujemy w pocie czoła! Ale dziś, kiedy pierwsze owoce naszej pracy zaczynają wschodzić, kiedy Gdynia staje się jeszcze bardziej łakomym kąskiem, musimy się zdobyć na czyn, któryby raz na zawsze utwierdził cały świat w przekonaniu, że tego z takim trudem i w tak małej proporcji odebranego, krwią i potem polskiego ludu zroszonego brzegu, nie damy!... Czynem tym może być tylko **stworzenie polskiej siły zbrojnej na morzu** — takiej, aby raz na zawsze gwarantowała całość granic morskich i swobodę handlu.

To, czego nie wskorają mowy mężów stanu, odczyty propagatorów, lampanie prasy, a nawet manifestacje narodowe — w skutek jeden silny okręt wojenny. Zamanifestuje odrazu polskość Pomorza i gotowość do jego obrony — nie tyle do ostatniej kropli krwi, ile do ostatecznego zwycięstwa!

Liga Morska i Kolonialna, jako mandatarzka ducha morskiego, narodu, ma tu przed sobą wdzienne i pilne zadanie. Współpracę nad stworzeniem polskiej „armaty wodnej” drogą systematycznego, wytrwałego i ofiarnego wysiłku. Ciało ustawodawcze i rząd uczynią w tym kierunku wszystko, co będzie możliwe, skoro tylko społeczeństwo weźmie swą i gotowość do ofiar zamanifestuje.

Prezes Zarządu Głównego Ligi, generał dywizji Orlicz-Dreszer powiedział niedawno, że „albo Polska będzie mocarstwem, albo jej nie będzie wcale”. Parafrazując te pełne przenikliwości polityczne słowa, dodać można: Albo Polska posiędzie odpowiednią do jej potrzeb siłę zbrojną na morzu, albo nigdy nie stanie się mocarstwem...

Czas już, po trzynastu latach pracy na morzu, wyjść z drugiej fazy sentymentalnej i stanąć w obliczu trzeciej.

JULJAN GINSBERT

Z POLSKI

Potworny objaw ciemnoty pod Warszawą

Grabarz na cmentarzu wiejskim w Wągrowie pod Warszawą zauważył, że ktoś w nocy rozkopał grób, w którym pochowana była zmarła w lutym ub. roku Joanna Millerowa i zabrał zwłoki. Grabarz zawiadomił o tem policję.

Policja zatrzymała jej męża, Edmunda, który opowiedział, że żona jego po śmierci zamieniła się w upióra i przychodziła go straszyć. Chcąc się od tego uchronić Miller postąpił według jednej z recept walki z upiorami. O północy wykopął trupa, przeniósł go na inne miejsce i tam pogrzebał. Wytocono mu sprawę karną o sprofanowanie zwłok.

Nowa placówka Banku P. K. O. w Palestynie

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, 20 b. m. zostanie uruchomiona trzecia

placówka zagraniczna, zorganizowana przez Bank P. K. O., mianowicie w Tel-Awivie w Palestynie. Dyrektorem mającego powstać oddziału Banku P. K. O. w Tel-Awivie, ma być p. Tadeusz Piech. Dotychczas Bank P. K. O. posiada dwa oddziały zagraniczne, jeden mieści się w Paryżu przy ulicy Jean Goujon 31, we własnym gmachu, drugi zaś w Buenos Aires.

Pomimo ciężkich warunków, w jakich pracowały placówki zagraniczne Banku w roku ubiegłym, rozwój działalności ich był naogół pomyślny.

16 milj. zł. dodatniego salda bilansu handlu Zagranicznego w marcu

Bilans handlu zagranicznego Polski w marcu r. b. zamknięty został saldem dodatnim w wysokości 16 milionów 389 tysięcy zł. Przywóz w marcu r. b. wyniósł 147.517 ton towarów o wartości 59 milj. 037 tys. zł., wywóz zaś wyniósł

963.895 ton towarów za sumę 75 milj. 426 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlowego w marcu r. b. większe jest od salda dodatniego, uzyskanego w lutym r. b. o 5 milj. 997 tys. zł.

W porównaniu do lutego r. b., wartość wywozu w marcu r. b. zwiększyła się o 9.127 tys. zł., a wartość przywozu o 3.131 tys. zł.

Nowe rekordy Gdyni

Dane dotyczące za ostatnie 2 miesiące r. b. w zakresie obrotu towarowego (zamorskiego) Gdyni, jako też ruchu statków w porcie gdyńskim — wykazują niezwykle wzrost rozwoju portu gdyńskiego oraz wielką jego ekspansywność, co dowodzi o wzmagającym się stale znaczeniu Gdyni, jako portu.

Rekordowe wprost wyniki pod tym względem w ciągu ostatnich miesięcy r. b. pozwalają również przypuszczać, że Gdynia i nadal będzie się rozwijać we wzmożonym tempie, zwłaszcza, jeżeli jednocześnie udoskonalać będzie swój aparat techniczny i handlowy, co pozwoli jej sprostać zadaniu, jakie ma do spełnienia na Bałtyku.

Oto garść cyfr w zakresie obrotu towarowego Gdyni, jako też ruchu statków w porcie charakteryzujących powyższy wzrost, a mianowicie:

Obrotu towarowego zamorskiego Gdyni wykazał w imporcie za m. luty 1933 r. 47.166 tonn. za marzec — 60.389 ton, podczas gdy import w lutym 1932 r. wyniósł tylko 12.930 ton, w marcu zaś 26.544 ton. W zakresie eksportu miesiąc luty 1933 r. wykazał 357.924 tony, marzec zaś 379.986, podczas gdy eksport w lutym 1933 r. wyniósł tylko 288.232 tony, w marcu zaś — 292.927 t.

Co się tyczy ruchu statków jakie przybyły i wyszły z portu gdyńskiego, to według danych za luty 1933 r. przybyło do portu statków 256, przywożąc 211.102 t. r. n. w marcu zaś 326, przywożąc 250.082 t. r. n., podczas gdy ilość statków w lutym 1932 r. wyniosła tylko 188 (159.795 t. r. n.) w marcu zaś 194 (168.381 t. r. n.) wyszło zaś z portu w lutym 1933 r. — 261 statków wywożąc — 220.388 t. r. n., w marcu zaś 324, wywożąc 239.619 t. r. n., podczas gdy w lutym 1932 r. wyszło statków tylko 188 (159.795 t. r. n.) w marcu zaś 194 (168.381 t. r. n.).

Rozwój Polskiej floty rybackiej

Od szeregu lat sfery rządowe i gospodarcze interesują się sprawą rozwoju floty naszej, mającej za cel uskutecznienie połowów na dalekim Morzu Północnym.

W tych dniach zorganizowane zostało na podstawach ustalonych z Ministerstwem Przemysłu i Handlu oraz z Ministerstwem Skarbu, poważne przedsiębiorstwo Okrętowe z siedzibą w Gdyni kapitałem polskim i holenderskim pod nazwą: Tow. Okrętowe Dalekomorskich Połowów „Mewa” Sp. Akcyjna.

Do władz wybrani zostali: Sen. inż. Jan Rogowicz, prezes, Jan Fajans i Arje van der Toorn, wiceprezesi, oraz Mikołaj Niemcow, gen. Jan Wróblewski, J. van der Toorn, W. C. H. Hoogendijk, Jan Jarszyński, J. Nierker.

Wspomniana spółka akcyjna zakupiła już 15 okrętów i ma zamiar w najbliższej przyszłości rozszerzyć się i zakupić jeszcze większą ilość statków. W początkach maja b. r. pod flagą polską wyruszą te okręty na połów na dalekie Morze Północne.

49 stacyj europejskich transmitowało koncert polski milionowe audytorium słuchało Warszawy

Centralna rozgłośnia polska nadała ostatnio koncert europejski, który transmitowany był ogółem przez 49 rozgłośni następujących krajów: Austria (6), Belgja (1), Czechosłowacja (4), Finlandja (6), Francja (2), Holandia (1), Jugosławia (2), Szwecja (3), Węgry (5). Dodając do tego najsilniejszą stację europejską, jaką jest rozgłośnia centralna polska, oraz regionalne stacje polskie w liczbie 6 otrzymamy imponującą cyfrę 55 rozgłośni, które transmitowały ten koncert.

Polski koncert europejski transmitowany w większej, zaś w ostatnim kwadransie audycji ze studja Rozgłośni Warszawskiej, wypadł znakomicie pod względem czystości odbioru i programu, jak

komunikowały natychmiast telefonicznie broadcastingi zagraniczne. Koncert europejski składał się wyłącznie z utworów polskich.

Udział Hiszpanji w Targach Poznańskich

W r. b. poraz pierwszy na Targach Poznańskich bierze oficjalny udział Rząd Hiszpański. W związku z oficjalnym stoiskiem Hiszpanji, które będzie miało bardzo poważny charakter, nastąpi przyjazd jako komisarza rządowego kapitan Terry, który jest obecnie jedną z najbardziej wpływowych osobistości i przybycie jego wespół z dyrektorem departamentu propagandy handlowej w Ministerstwie Rolnictwa, Przemysłu i Handlu stwarza możliwości zawarcia szeregu transakcji kompensacyjnych z Hiszpanją na bardzo wielką skalę.

Odłot 5 samolotów polskich do Sofji

Z lotniska Mokotowskiego w Warszawie odleciało pięć polskich samolotów, udających się na „dzień lotnictwa” bułgarskiego do Sofji.

Na samolocie „Lublin R 13” odleciał szef departamentu lotnictwa cywilnego Min. Komunikacji płk. Filipowicz z mjr. Makowskim, na drugim samolocie „L. R. 13” — kpt. inż. Sewoniewski z mjr. Chramcem, na samolocie RWD 5 — kpt. Halewski z wiceprezesem Aeroklubu warszawskiego sędzią Grabińskim, na PWS 2 — por. Orłowski z mechanikiem Gierlickim i na PZL 19 z aeroklubu Poznańskiego — kpt. Kropiński z p. Mościckim.

Lotnicy polscy odlecieli do Sofji na specjalne zaproszenie Aeroklubu Bułgarskiego.

Lotnicy nasi w dniu tym odbędą szereg lotów pokazowych. W akrobacji będzie się produkował por. Orłowski, który jest jednym z najwybitniejszych specjalistów w locie „na plecach”.

Po wystartowaniu z Warszawy lotnicy nocowali we Lwowie, skąd udali się do Jorosi i Bukaresztu. Z Bukaresztu odlecają do Sofji.

Święto lotnicze w Sofji będzie połączone z uroczystością otwarcia sezonu letniego na polskich liniach lotniczych „Lot”, utrzymujących stałą komunikację pasażerską na szlaku Warszawa — Saloniki. Na polskich samolotach komunikacyjnych mają odbyć w „dniu lotniczym” loty najwybitniejsi mężowie Bułgarii z królem Borysem na czele.

Po kilkudniowym pobycie w Sofji lotnicy polscy udadzą się z wizytą do Jugosławji, Grecji, Wiednia i Pragi Czeskiej.

Chcecie ładnie pisać?

Zapiszcie się, nie zwlekając do Wyższej Szkoły Kaligrafji, jedynej w Stanie Parana, (Succursal da Escola Superior de Caligrafia de S. Paulo), gdzie będziecie mogli w możliwie najkrótszym czasie przekształcić wasz brzydki charakter pisma

Wykłady dzienne i wieczorowe dla słuchaczy płci obojga.

Ceny bardzo przystępne — rezultaty gwarantowane

Wszyscy słuchacze mają prawo do otrzymania dyplomów z ukończeniem kursu.

Rua Barão do Rio Branco 495.

Dla zamiejscowych lekcje przez korespondencję.

UWAGA JUNACY!

Gdy chcecie nabyć przybory pod różne, jak walizki, kufrы, — do jazdy konnej, piłki do gier sportowych, teczki — dział przyborów dla uczniów — tornistry szkolne — znajdziecie w firmie:

KLEINA & CIA

358 Rua Barão do Rio Branco 358

Największy wybór — Najniższe ceny Przyjmujemy zamówienia i reperacje. Mówimy po polsku

Profesor Ignacy Mościcki wybrany przeważającą większością ponownie na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 8 maja odbył się, w salach Zamku Wawelskiego, wybór prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na lata 1933—1940.

Prezydent Ignacy Mościcki został wybrany ponownie, większością 330 głosów przeciw 3 na ogólną liczbę 333 głosujących. 222 posłów i senatorów opozycji wstrzymało się od głosowania.

Nasz wyczyn

(Dok. z 1-ej strony)

kiwa to wieści o lotniku. Gdy sygnalizowano zbliżanie się Lindbergha do Paryża niezliczone tłumy obległy lotnisko, przyległe place i ulice witając zwycięzcę.

W kilka tygodni później dwaj amerykańscy Chamberlain i Lewis przelecieli wślad za Lindberghiem do Europy, lądując w pobliżu Berlina.

W roku 1929 Komandor Byrd zdobył bieguna południowego dotarł na samolocie do brzegów Francji, tracąc samolot w falach morskich. Załogę uratowano.

W roku 1929 mjr. Fitzmoritz, na samolocie „Bremen”, z dwoma towarzyszami wyruszył z Berlina do N. Yorku. Zgubieni w przestworzach, walcząc z przeciwnymi prądami powietrznymi zostali odrzuceni daleko na północ, lądując na pustkowiu Labradoru.

W międzyczasie znów kilka prób zakończyło się śmiercią lotników, tak, że państwa w wyjątkowych tylko wypadkach udzielały lotnikom zezwolenia do wykonania szaleńczych raidów.

W marcu 1929 roku samolot „Marszałek Piłsudski” prowadzony przez pilotów Kpt. Idzikowskiego i Kubalę rozbija się, po kilkunastu godzinach lotu na wysepach Azorskich, na wysepce Graciosa. — W tym samym dniu wylecieli dwaj Francuzi i — wrócili.

Lotnik Kpt. Idzikowski złożył swe życie w ofierze strzegącemu zazdrośnie swych władztw Neptunowi.

Tak wyglądają, w skrócie oczywiście, rekordy nad oceanem północnym. Do Ameryki Południowej rozpoczęto loty dopiero w r. 1928 gdzie przelotu dokonali dwaj lotnicy włoscy, rozbijając się jednak w drugim etapie w pobliżu Bahii. Potem dwaj portugalczykowie Condinho i Cabral, potem włoski Gen. Balbo z eskadrą potężnych samolotów. Przylatując również do Rio de Janeiro ołbrzym 6 motorowy D.O.X. i wrócili do Europy.

W roku bieżącym dokonał przelotu aparatem pasażerskim francuz, lotnik Companji pocztowej, Mermoz, na samolocie „Arc en Ciel”, uważając to za wyczyn światowej doniosłości.

W dniu 7-go maja b. r. awionetka R. W. D. 5. samolotem o kilku metrowej rozpiętości skrzydeł (9 czy 11 met.) o sile motoru 175 koni, pilotowany przez Polaka Kpt. Skarżyńskiego, dokonywuje śmiałego przelotu do Brazylii.

Czynem swym Kpt. pilot Stanisław Skarżyński, dowiódł światu, że jesteśmy narodem zdolnym nie tylko dorównać innym wytrwłością i odwagą, ale i przewyższyć. Przelot na awionetce ponad Atlantykiem, jest pierwszym tego rodzaju i dokonał go Polak.

Jest to naszą dumą i wiarą. Po kilkunastu latach niepodległości doprowadzimy światu czynem Kp. Skarżyńskiego, że mając takich orłów nie straszne są nam żadne zamachy, na naszą wolność i całość.

Takim jest nasz wyczyn.

Sklad mebli każdego typu

215 PAÇA TIRADENTES 215

Sprzedajemy i udzielamy dogodnych

ODCZYT

p. t. „ZAGADNIENIE PIŁUS WSCHOĐNICH”, wygłoszony po raz pierwszy przez p. R. J. Lepkowskiego na posiedzeniu Koła Niemieckiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego (Liga) w Warszawie w dn. 4 marca b. r., zostanie powtórzony w Cz. telni Związkowej w gmachu Związku Polskiego przy ulicy Carlos de Carvalho N.º 487, w piątek dnia 19 maja b. r. o godz. 8-mej wieczorem.

Na interesujący ten odczyt zaprasza wszystkich Rodaków z Kurytyby i okolicy.

Wydział Oświatowy C. Z. P.

KOMUNIKAT

KOMITETU ORGANIZACYJNEGO ZW. KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH W BRAZYLII

Komitet Organizacyjny Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii, podaje do ogólnej wiadomości że rozpoczął prace organizacyjne i w tym celu pozostał zainteresowanym deklaracje wraz z listem omawiającym zadania i cele Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii. Nie posiadając rejestru kupców i przemysłowców polskich, Komitet zwraca się tą drogą do wszystkich Kolegów, którzy dotychczas nie otrzymali deklaracji aby zachcieli nadesłać swoje adresy do Biura Komitetu, Kurytyba Avenida João Pessoa, 71 - II piętro. — Caixa Postal 530.

Uwzględniając, że jednym z najpierwszych zadań Komitetu jest zwołanie Zebrania przedstawicieli kupców i przemysłowców, Komitet uprzejmie prosi o nadsyłanie deklaracji względnie adresów, możliwie bez zwłoki.

Komitet Organizacyjny Związku kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii.

Poszukiwania

Za pośrednictwem Konsulatu Generalnego R. P. w Kurytybie poszukiwane są następujące osoby:

DEMIAN JAN MYHAL, lat 22 ze wsi Karolinka, pow. Łuck GOLADZKI lub GOLANSKI CYRYL, syn Dementego, ze wsi Borki, pow. koszyrskiego. GROSS Nute MENDEE, Naftalego, rocznik 1910.

IWANOW EUSTACHY I MARJA, zamieszkali w Kurytybie.

MARCINKOWSKI MARJAN, z Bukacowie, pow. Bohatyn.

LESZCZYŃSKI KAZIMIERZ KONRAD, ostatnio zamieszkały w Paragwaju.

LORENO MAGDALENA z Górskich, córka Jana

NOGAS FRANCISZEK, lat 23, z Udrycz, pow. Stary Zamość.

RUDNICKI ANTONI, z Dołhobyczowa, pow. chełmskiego, ostatnio zamieszkały w Kurytybie.

STRZELECKI JAN, syn Aleksandra, lat 21, ostatnio zamieszkały w Marechal Mallet.

SWIERZOWSKA ANNA, z dziećmi, zamieszkała w Kurytybie.

SWORZYŃSKI TOMASZ DAMAZY, syn Antoniego, rzekomo zamieszkały w Ponta Grossa.

Ktoby znał adres powyższych osób proszony jest o podanie go Konsulatowi Generalnemu w Kurytybie osobiście lub piśmiennie.



EXPOSIÇÃO

FABRICA

15 DE NOV. 517

D. PEDROSA 151

ZONE 408

CURITYBA FONE 281

ALFAIATARIA JOCKEY

Właśc.: HENRYK CRISTOFANI & CIA. Otrzymała już świeżą partię kaszmirów produkcyjnej krajowej i zagranicznej na ubrania, które może zaopierować polskiej klienteli po cenach ekonomicznych.

KRÓJ - WYKWINT - ELEGANCJA

Rua 15 de Novembro 240

Nad kawiarnią Brasil.

Rozbiory nie były przeprowadzone inaczej Herriot o projektach rewizjonistycznych

Paryski dziennik „L'Information” drukuje artykuł Herriotta p. t. „Pomawianie Francji o hegemonję”, w którym b. premier, poruszając zagadnienie paktu 4-ch mocarstw oraz rewizji granic, pisze: „Kiedy czytałem pierwotny tekst projektu paktu, najściślej odzwierciedlający ideę jego autora, a przede wszystkim art. 2, dotyczący rewizji traktatów, wobec poruszenia w tym czasie sprawy t. zw. korytarza polskiego, przypomniałem sobie historję najbardziej tragiczną, a mianowicie rozbiory Polski. Trzykrotne rozbiory w 1772, 1793 i 1795 r. nie były przeprowadzone inaczej. Czyż Francja zgodziłaby się dziś powrócić do minionej polityki Prus, Austrii i carskiej Rosji i przyjąć to na swój rachunek. Nie zapominajmy, my demokraci francuscy, iż pierwszy rozbiór Polski został dokonany właśnie w imię pacyfikacji”.

Artykuł Herriot kończy uwagą, iż projekt Mussoliniego jest zbyt wąską podstawą, aby na nim można było budować pokój świata i twierdzi ze stanowczością, iż nie jest hegemonją ze strony Francji obrona wolności narodów oraz Ligi Narodów.

Zamordowanie adwokata żydowskiego

Popelniono nowy mord na osobie adwokata żydowskiego. Dr. Weinera w Kamienicy. Kilkunastu hitlerowców wtargnęło do mieszkania adwokata i uprowadziło go siłą w samochód. Nad ranem znaleziono zwłoki d-ra Weinera w pobliżu Mitwaidy z postrzałem w głowę. Mord rabunkowy jest wykluczony, ponieważ zamordowanemu nie zabrano jego kosztowności, oraz gotówki w wysokości 400 marek. Prezydent policji utrzymuje, iż zbrodnia została popelniona przez wrogów ruchu narodowo-socjalistycznego w celach prowokacyjnych.

NUMERUS CLAUSUS

Gabinet Rzeszy po świętach ogłosił ustawę wprowadzającą numerus clausus dla słuchaczy żydów we wszystkich wyższych uczelniach. Norma procentowa dopuszczonych do studiów uniwersyteckich żydów odpowiadać ma procentowi mieszkańców pochodzenia żydowskiego w Niemczech.

Skazanie sprawców napadu na konsulat w Paryżu

Po dwudniowej rozprawie sądowej przed paryskim trybunałem poprawczym zakończył się proces trzynastu komunistów, oskarżonych o napad na konsulat generalny R. P. w Paryżu 16 lutego r. b. Komunistę francuski Collet został skazany na dwa miesiące więzienia i 25 franków grzywny, komuniści francuzi Joyeux i rosjanin Bodio na trzy miesiące więzienia i 25 franków grzywny, pozostali uczestnicy napadu zostali zasądzeni na więzienie od 15 dni do 2-ch miesięcy.

Skarga cywilna ze strony poszkodowanych urzędników konsulat Władysław

wa Pollaka i Marjana Wisińskiego została uwzględniona przez przyznanie odszkodowania w wysokości jednego symbolicznego franka.

Polska łącznikiem między Rosją i Francją

„L'Ere Nouvelle” drukuje p. t. „Przyjaźń francusko-słowiańska” artykuł Herriotta, który, nawiązując do ostatniej wizyty parlamentarzystów polskich, porusza całokształt zagadnień polsko-francuskich, omawia stanowisko Polski w konferencji państw europejskich i wreszcie podnosi spójność, z jakim ocenia bieżące wypadki i niepokoje europejskie przewodniczący komisji spraw zagranicznych Sejmu pos. Janusz Radziwiłł.

Herriot całkowicie rozumie ujemną ocenę opinii publicznej Polski paktu 4-ch.

Jeżeli Polska oświadcza, iż nie zgodzi się na żadne modyfikacje tej granicy, to ze stanowiskiem tem zgodzić się musi każdy republikanin francuski. Herriot stwierdza dwa fakty, z którymi należy się poważnie liczyć, a mianowicie, iż Polska obecnie potrafiła ześrodkować taką siłę woli narodowej, jakiej nie ujawniała jeszcze nigdy. Drugim momentem jest przyrost naturalny ludności Polski w wysokości prawie pół miliona rocznie, co przyczyni się w najbliższym czasie do powstania na wschodzie Europy bardzo poważnej siły politycznej.

Przyjaźń francusko-słowiańska — kończy swe uwagi Herriot — zacieśnia się. Polska staje się łącznikiem między Rosją a Francją.

Dr. Józef Czaki

Choroby kobiet i wewnętrzne.

Godziny przyjęć w Kurytybie:

środy od 2-ej do 4-ej po południu

i czwartki od 9-ej do 11-ej ppół.

Pharmacia Popular

róg ul. Aquidabam i Praça

Zacharias

Resztę dni w tygodniu przyjmuje

w Araukari

Konsumentów uwaga!!

Lustra i szkła we wszystkich gatunkach, możecie nabyć po cenach

bezkonkurencyjnych

tylko w znanej fabryce luster

Salomona Guelmanna

ul 24 de Maio 44

Wszelkie rozmiary, formaty i grubości

Jest jedyną kłórką w konwencji na zamówienie wszelkie prace wchodzące w zakres fabrykacji szkła i luster, jak: odznaczanie wzorów na szkło, wżrnanie matowanie i wszelkie inne reformy.

Hotel Martins

Marcina Jarugi

ULICA RIACHUELO 114

vis a vis Pałacu Municpalnego, róg Plaza Dr. Generoso Marques

CURITYBA PARANA

Telefon 989 — Caixa postal 463

Adres telegraficzny: „HOTELMAR”

Urządzenie pierwszorzędne w modnym i eleganckim pałacu

Kuchnia pierwszorzędna. Ceny przystępne. Salony na próby i wzory.

KAWA

LIBERTY

DLA

BOGATYCH I BIEDNYCH

DLA

CHORYCH I ZDROWYCH

NIE

ISTNIEJE

LEPSZA

Cervejaria

Polecamy znawcom i smakoszom Piwa jasne i ciemne we flaszkach litrowych i półlitrowych i baryłkach.

Założona w roku 1870. — TELEFON 495 i 751

Wody Złotowe „GUARANA”, Lemonjady i woda stołowa „CRUZEIRO” nie mają równych sobie!

„Cruzeiro”

Na progu nowej fazy

Trzy są lazy, przez które naród przejść musi, zanim pozna „prawdę morską”.

Pierwsza faza to znana nam dotychczas obojętność dla morza i spraw z nim związanych. „Ari ma wodna jakby nam potrzebna nie była, jeno szalony nie widzi”, — wołano na sejmikach. Odpowiadał wołaniem tym pomruk: „Może Polak nie wie, że co morze gdy pilne orze”. Resultat: Polska w niewiedzy politycznej i ekonomicznej.

W drugiej fazie nielenny się obrót. Czyż już jest — nie toczy się — obrót, przodujący narodził i do tego. Masy jeśli wyszły z niechęci lub obojętności, to jeszcze po uszy siedzą w grząskim sentymentalizmie. Panienki kochają się w marynarzach, śpiewa się pieśni o burzowym Bałtyku, urządzi wycieczki, bale, zbiórki, koncerty rzeczy nieszkodliwe, pożyteczne nawet, ale nie twórcze. Ta droga niewiele się zbuduje.

W trzeciej fazie jest nasz zachodni sąsiad. On operuje nie tylko sentymentami, co stała i złotem, choć i uniego chuda fara, zamiast tańczyć, śpiewać czy deklamować — buduje okręty. Buduje je bez względu na konsumpcję gospodarczą, na nastroje polityczne, na sprawy budżetowe. Pieniądze na budowę okrętów być muszą, bo nie okręty są ważne od dobrobytu narodowego, ale dobrobyt narodowy zależy od posiadania silnej i sprawnej floty wojennej, tego najwidoczniejszego czynnika stabilizacyjnego potęgi politycznej i ekonomicznej państwa.

W Angli młode panienki nie wołają, że chcą zostać marynarzami, ale zato matki mówią do synów: „Zestaniessz marynarzem i bronić będziesz władztwa morskiego twej ojczyzny. Britania rule the waves!”

We włoszech skończono z piosenkami, a skoncentrowano cały wysiłek na stworzenie nowoczesnej „armii morskiej”, w myśl zasady: Rzym żyje z morza, a bez morza ginie. Flota przestała być odrębną organizacją, a stała się integralną częścią narodu, równie bliską mieszkańcom Piemontu, jak Apulii.

We Francji dzięki konjunkturze politycznej zmieniło się kilku ministrów marynarki. Ale żaden nie ośmielił się zmniejszyć żelaznych ram, nakreślonych świętymi literami programu morskiego.

Jugosławia, Portugalia, Persja, Holandia, Szwecja, Rosja, Turcja budują okręty. Kraje częstokroć od nas uboższe, mniej zaludnione, mniej uprzemysłowione. Zrozumienie, że bez floty wojennej nie można ani prowadzić wojny, ani korzystać z dobrodziejstw pokoju istnieje wszędzie... poza granicami Polski. W Polsce istnieje tylko wśród wtajemniczonych pionierów idei morskiej. Masy są jeszcze nieświadome.

Gorzej tłuką się wśród nich defetystyczne nastroje. Jeden twierdzi, że niebawem zostaniemy ograbieni, drugi, że będziemy pobici, trzeci, że flota tylko rozdrażni sąsiada... Bezduszni i bezmyślni chowają głowę w piasek, zamiast po-

męsku spojrzeć w oczy niebezpieczeństw i wziąć się do dzieła.

Nie stać nas na flotę wojenną? A jednak Turków, Portugalczyków, czy Jugosławian stać jakoś na nią. Szwecja ma sześć milionów mieszkańców i jest krajem w bitwie pacylistycznym, a jednak w ciągu roku zebrano tam 8 milionów na budowę pancernika, który ofiarowano królowi. Pancerńia ten netylko nikogo nie „zdrażał”, ale wręcz przeciwnie uchronił nieustraszonego Karola XII od niejednej przegranej. Flota wojenna jest bowiem potężnym narzędziem w rękach polityków, narzędziem międzynarodowym i „si vis pacem para bellum” — działającym niezmiernie kojąco na nerwy agresywnie usposobionego sąsiada.

W Gdyni jest port, jest miasto, jest i rama Polski na świat. Brama ta dla każdego stoi otworem. Któż będzie niezdolny, handlować czy pracować w domu o naocześnie otwartej bramie, przez którą wejść może w każdej chwili netylko przyjaciel, ale wróg zażarty.

Trzydzieści lat stoimy nad Bałtykiem! Trzydzieści lat o ten Bałtyk walczyliśmy! Trzydzieści lat pracujemy w pocie czoła! Ale dziś, kiedy pierwsze owoce naszej pracy zaczynają wschodzić, kiedy Gdynia staje się jeszcze bardziej łakomym kąskiem, musimy się zdobyć na czyn, któryby raz na zawsze utwierdził cały świat w przekonaniu, że tego z takim trudem i w tak małej proporcji odebranego, krwią i potem polskiego ludu zroszonego brzegu, nie damy!... Czynem tym może być tylko stworzenie **polskiej siły zbrojnej na morzu** — takiej, aby raz na zawsze gwarantowała całość granic morskich i swobodę handlu.

To, czego nie wskorają mowy mężów stanu, odczyty propagatorów, lampanie prasy, a nawet manifestacje narodowe — w kutek jeden silny okręt wojenny. Zamanifestuje odrazu polskość Pomorza i gotowość do jego obrony — netylko do ostatniej kropli krwi, ile do ostatecznego zwycięstwa!

Liga Morska i Kolonialna, jako mandalariuszka ducha morskiego, narodu, ma tu przed sobą wielkie i pilne zadanie. Współpracę nad stworzeniem polskiej „armaty wodnej” drogą systematycznego, wytrwałego i ofiarnego wysiłku. Ciąła ustawodawcze i rząd uczynią w tym kierunku wszystko, co będzie możliwe, skoro tylko społeczeństwo wele swą i gotowość do ofiar zmanifestuje.

Prezes Zarządu Głównego Ligi, generał dywizji Orlicz-Dreszer powiedział niedawno, że „albo Polska będzie mocarstwem, albo jej nie będzie wcale”. Parafrazując te pełne przenikliwości polityczne słowa, dodać można: Albo Polska posiędzie odpowiednią do jej potrzeb siłę zbrojną na morzu, albo nigdy nie stanie się mocarstwem...

Czas już, po trzydziestu latach pracy na morzu, wyjść z drugiej fazy sentymentalnej i stanąć w obliczu trzeciej.

JULJAN GINSBERT

Z POLSKI

Potworny objaw ciemnoty pod Warszawą

Grabarz na cmentarzu wiejskim w Wągrowie pod Warszawą zauważył, że ktoś w nocy rozkopał grób, w którym pochowana była zmarła w lutym ub. roku Joanna Millerowa i zabrał zwłoki. Grabarz zawiadomił o tem policję.

Policja zatrzymała jej męża, Edmunda, który opowiedział, że żona jego po śmierci zamieniła się w upióra i przychodziła go straszyć. Chcąc się od tego uchronić Miller postąpił według jednej z recept walki z upiorami. O północy wykopął trupa, przeniósł go na inne miejsce i tam pogrzebał. Wytożono mu sprawę karną o sprofanowanie zwłok.

Nowa placówka Banku P. K. O. w Palestynie

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, 20 b. m. zostanie uruchomiona trzecia

placówka zagraniczna, zorganizowana przez Bank P. K. O., mianowicie w Tel-Awivie w Palestynie. Dyrektorem mającego powstać oddziału Banku P. K. O. w Tel-Awivie, ma być p. Tadeusz Piech. Dotychczas Bank P. K. O. posiada dwa oddziały zagraniczne, jeden mieści się w Paryżu przy ulicy Jean Goujon 31, we własnym gmachu, drugi zaś w Buenos Aires.

Pomimo ciężkich warunków, w jakich pracowały placówki zagraniczne Banku w roku ubiegłym, rozwój działalności ich był naogół pomyślny.

16 milj. zł. dodatniego salda bilansu handlu Zagranicznego w marcu

Bilans handlu zagranicznego Polski w marcu r. b. zamknięty został saldem dodatnim w wysokości 16 milionów 389 tysięcy zł. Przywóz w marcu r. b. wyniósł 147.517 ton towarów o wartości 59 milj. 037 tys. zł., wywóz zaś wyniósł

963.895 ton towarów za sumę 75 milj. 426 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlowego w marcu r. b. większe jest od salda dodatniego, uzyskanego w lutym r. b. o 5 milj. 997 tys. zł.

W porównaniu do lutego r. b., wartość wywozu w marcu r. b. zwiększyła się o 9.127 tys. zł., a wartość przywozu o 3.131 tys. zł.

Nowe rekordy Gdyni

Dane dotyczące za ostatnie 2 miesiące r. b. w zakresie obrotu towarowego (zamorskiego) Gdyni, jako też ruchu statków w porcie gdyńskim — wykazują niezwykle wzrost rozwoju portu gdyńskiego oraz wielką jego ekspansywność, co dowodzi o wzmagającym się stale znaczeniu Gdyni, jako portu.

Rekordowe wprost wyniki pod tym względem w ciągu ostatnich miesięcy r. b. pozwalają również przypuszczać, że Gdynia i nadal będzie się rozwijać we wzmożonym tempie, zwłaszcza, jeżeli jednocześnie udoskonalać będzie swój aparat techniczny i handlowy, co pozwoli jej sprostać zadaniu, jakie ma do spełnienia na Bałtyku.

Oto garść cyfr w zakresie obrotu towarowego Gdyni, jako też ruchu statków w porcie charakteryzujących powyższy wzrost, a mianowicie:

Obrót towarowy zamorski Gdyni wykazał w imporcie za m. luty 1933 r. 47.166 tonn. za marzec — 60.389 ton, podczas gdy import w lutym 1932 r. wyniósł tylko 12.930 ton, w marcu zaś 26.544 ton. W zakresie eksportu miesiąc luty 1933 r. wykazał 357.924 tony, marzec zaś 379.986, podczas gdy eksport w lutym 1933 r. wyniósł tylko 288.232 tony, w marcu zaś — 292.927 t.

Co się tyczy ruchu statków jakie przybyły i wyszły z portu gdyńskiego, to według danych za luty 1933 r. przybyło do portu statków 256, przywożąc 211.102 t. r. n. w marcu zaś 326, przywożąc 250.082 t. r. n., podczas gdy ilość statków w lutym 1932 r. wyniosła tylko 188 (159.795 t. r. n.) w marcu zaś 194 (168.381 t. r. n.) wyszło zaś z portu w lutym 1933 r. — 261 statków wywożąc — 220.388 t. r. n., w marcu zaś 324, wywożąc 239.619 t. r. n., podczas gdy w lutym 1932 r. wyszło statków tylko 188 (159.795 t. r. n.) w marcu zaś 194 (168.381 t. r. n.).

Rozwój Polskiej floty rybackiej

Od szeregu lat sfery rządowe i gospodarcze interesują się sprawą rozwoju floty naszej, mającej za cel uskutecznienie połowów na dalekim Morzu Północnym.

W tych dniach zorganizowane zostało na podstawach ustalonych z Ministerstwem Przemysłu i Handlu oraz z Ministerstwem Skarbu, poważne przedsiębiorstwo Okrętowe z siedzibą w Gdyni kapitałem polskim i holenderskim pod nazwą: Tow. Okrętowe Dalekomorskich Połowów „Mewa” Sp. Akcyjna.

Do władz wybrani zostali: Sen. inż. Jan Rogowicz, prezes, Jan Fajans i Arje van der Toorn, wiceprezesi, oraz Mikołaj Niemcow, gen. Jan Wróblewski, J. van der Toorn, W. C. H. Hoogendijk, Jan Jarszyński, J. Nierk.

Wspomniana spółka akcyjna zakupiła już 15 okrętów i ma zamiar w najbliższej przyszłości rozszerzyć się i zakupić jeszcze większą ilość statków. W początkach maja b. r. pod flagą polską wyruszą te okręty na połow na dalekie Morze Północne.

49 stacyj europejskich transmitowało koncert polski milionowe audytorium słuchało Warszawy

Centralna rozgłośnia polska nadała ostatnio koncert europejski, który transmitowany był ogółem przez 49 rozgłośni następujących krajów: Austrię (6), Belgia (1), Czechosłowacja (4), Finlandia (6), Francja (2), Holandia (1), Jugosławia (2), Szwecja (3), Węgry (5). Dodając do tego najsilniejszą stację europejską, jaką jest rozgłośnia centralna polska, oraz regionalne stacje polskie w liczbie 6 otrzymamy imponującą liczbę 55 rozgłośni, które transmitowały ten koncert.

Polski koncert europejski transmitowany w większej, zaś w ostatnim kwadransie audycji ze studja Rozgłośni Warszawskiej, wypadł znakomicie pod względem czystości odbioru i programu, jak

komunikowały natychmiast telefonicznie broadcastingi zagraniczne. Koncert europejski składał się wyłącznie z utworów polskich.

Udział Hiszpanji w Targach Poznańskich

W r. b. poraz pierwszy na Targach Poznańskich bierze oficjalny udział Rząd Hiszpański. W związku z oficjalnym stoiskiem Hiszpanji, które będzie miało bardzo poważny charakter, nastąpi przyjazd jako komisarza rządowego kapitan Terry, który jest obecnie jedną z najbardziej wpływowych osobistości i przybycie jego wespół z dyrektorem departamentu propagandy handlowej w Ministerstwie Rolnictwa, Przemysłu i Handlu stwarza możliwości zawarcia szeregu transakcji kompensacyjnych z Hiszpanją na bardzo wielką skalę.

Odlot 5 samolotów polskich do Sofji

Z lotniska Mokotowskiego w Warszawie odleciało pięć polskich samolotów, udających się na „dzień lotnictwa” bułgarskiego do Sofji.

Na samolocie „Lublin R 13” odleciał szef departamentu lotnictwa cywilnego Min. Komunikacji płk. Filipowicz z mjr. Makowskim, na drugim samolocie „L. R. 13” — kpt. inż. Sewoniewski z mjr. Chramcem, na samolocie RWD 5 — kpt. Halewski z wiceprezesem Aeroklubu warszawskiego sędzią Grabińskim, na PWS 2 — por. Orłowski z mechanikiem Gierlickim i na PZL 19 z aeroklubu Poznańskiego — kpt. Kropiński z p. Mościckim.

Lotnicy polscy odlecieli do Sofji na specjalne zaproszenie Aeroklubu Bułgarskiego.

Lotnicy nasi w dniu tym odbędą szereg lotów pokazowych. W akrobacji będzie się produkował por. Orłowski, który jest jednym z najwybitniejszych specjalistów w locie „na plecach”.

Po wystartowaniu z Warszawy lotnicy nocowali we Lwowie, skąd udali się do Jorosi i Bukaresztu. Z Bukaresztu odlecają do Sofji.

Święto lotnicze w Sofji będzie połączone z uroczystością otwarcia sezonu letniego na polskich liniach lotniczych „Lot”, utrzymujących stałą komunikację pasażerską na szlaku Warszawa — Saloniki. Na polskich samolotach komunikacyjnych mają odbyć w „dniu lotniczym” loty najwybitniejsi mężowie Bułgarii z królem Borysem na czele.

Po kilkudniowym pobycie w Sofji lotnicy polscy udadzą się z wizytą do Jugosławii, Grecji, Wiednia i Pragi Czeskiej.

Chcecie ładnie pisać?

Zapiszcie się, nie zwlekając do Wyższej Szkoły Kaligrafji, jedynej w Stanie Parana, (Succursal da Escola Superior de Caligrafia de S. Paulo), gdzie będziecie mogli w możliwie najkrótszym czasie przekształcić wasz brzydki charakter pisma

Wykłady dzienne i wieczorowe dla słuchaczy płci obojga.

Ceny bardzo przystępne — rezultaty gwarantowane

Wszyscy słuchacze mają prawo do otrzymania dyplomów z ukończeniem kursu.

Rua Barão do Rio Branco 495.

Dla zamiejscowych lekcje przez korespondencję.

UWAGA JUNACY!

Gdy chcecie nabyć przybory podręczne, jak walizki, kufrы, — do jazdy konnej, piłki do gier sportowych, teczki — dział przyborów dla uczniów — tornistry szkolne — znajdziecie w firmie:

KLEINA & CIA

358 Rua Barão do Rio Branco 358

Największy wybór — Najniższe ceny Przyjmujemy zamówienia i reperacje. Mówimy po polsku

Profesor Ignacy Mościcki wybrany przeważającą większością ponownie na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 8 maja odbył się, w salach Zamku Wawelskiego, wybór prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na lata 1933—1940.

Prezydent Ignacy Mościcki został wybrany ponownie, większością 330 głosów przeciw 3 na ogólną liczbę 333 głosujących. 222 posłów i senatorów opozycji wstrzymało się od głosowania.

Nasz wyczyn

(Dok. z 1-ej strony)

kiwa to wieści o lotniku. Gdy sygnalizowano zbliżanie się Lindbergha do Paryża niezliczone tłumy obległy lotnisko, przyległe place i ulice witając zwycięzcę.

W kilka tygodni później dwaj amerykańscy Chamberlain i Lewis przelecieli wślad za Lindberghiem do Europy, lądując w pobliżu Berlina.

W roku 1929 Komandor Byrd zdobył bieguna południowego dotarł na samolocie do brzegów Francji, tracąc samolot w falach morskich. Załogę uratowano.

W roku 1929 mjr. Fitzmoritz, na samolocie „Bremen”, z dwoma towarzyszami wyruszył z Berlina do N. Yorku. Zgubieni w przestworzach, walcząc z przeciwnymi prądami powietrznymi zostali odrzuceni daleko na północ, lądując na pustkowiu Labradoru.

W międzyczasie znów kilka prób zakończyło się śmiercią lotników, tak, że państwa w wyjątkowych tylko wypadkach udzielały lotnikom zezwolenia do wykonania szaleńczych rajdów.

W marcu 1929 roku samolot „Marszałek Piłsudski” prowadzony przez pilotów Kpt. Idzikowskiego i Kubalę rozbiła się, po kilkunastu godzinach lotu na wypach Azorskich, na wysepce Graciosa. — W tym samym dniu wylecieli dwaj Francuzi i — wrócili.

Lotnik Kpt. Idzikowski złożył swe życie w ofierze strzegącemu zazdrośnie swych władztw Neptunowi.

Tak wyglądają, w skrócie oczywiście, rekordy nad oceanem północnym. Do Ameryki Południowej rozpoczęto loty dopiero w r. 1928 gdzie przelotu dokonali dwaj lotnicy włoscy, rozbijając się jednak w drugim etapie w pobliżu Bahii. Potem dwaj portugalczyk Condinho i Cabral, potem włoski Gen. Balbo z eskadrą potężnych samolotów. Przyleciał również do Rio de Janeiro olbrzym 6 motorowy D.O.X. i wrócił do Europy.

W roku bieżącym dokonał przelotu aparatem pasażerskim francuz, lotnik Companij pocztowej, Mermoz, na samolocie „Arc en Ciel”, uważając to za wyczyn światowej doniosłości.

W dniu 7-go maja b. r. awionetka R. W. D. 5. samolotem o kilku metrowej rozpiętości skrzydeł (9 czy 11 met.) o sile motoru 175 koni, pilotowany przez Polaka Kpt. Skarżyńskiego, dokonywuje śmiałego przelotu do Brazylii.

Czynem swym Kpt. pilot Stanisław Skarżyński, dowiódł światu, że jesteśmy narodem zdolnym nie tylko dorównać innym wytrwłością i odwagą, ale i przewyższyć. Przelot na awionetce ponad Atlantyk, jest pierwszym tego rodzaju i dokonał go Polak.

Jest to naszą dumą i wiarą. Po kilkunastu latach niepodległości doprowadzimy światu czynem Kp. Skarżyńskiego, że mając takich orłów nie straszne są nam żadne zamachy, na naszą wolność i całość.

Takim jest nasz wyczyn.

Sklad mebli każdego typu

215 PAÇA TIRADENTES 215

Sprzedajemy i udzielamy dogodnych

ODCZYT

p. t. „ZAGRODNIENIE PRUS WSCHODNICH”, wygłoszony po raz pierwszy przez p. R. J. Lepkowskiego na posiedzeniu Koła Niemieckiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego (Liga) w Warszawie w dn. 4 marca b. r., zostanie powtórzony w Cz. telni Związkowej w gmachu Związku Polskiego przy ulicy Carlos de Carvalho N.º 487, w piątek dnia 19 maja b. r. o godz. 8-mej wieczorem.

Na interesujący ten odczyt zaprasza wszystkich Rodaków z Kurytyby i okolicy.

Wydział Oświatowy C. Z. P.

KOMUNIKAT

KOMITETU ORGANIZACYJNEGO ZW. KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH W BRAZYLII

Komitet Organizacyjny Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii, podaje do ogólnej wiadomości że rozpoczął prace organizacyjne i w tym celu pozostał zainteresowanym deklaracje wraz z listem omawiającym zadania i cele Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii.

Nie posiadając rejestru kupców i przemysłowców polskich, Komitet zwraca się tą drogą do wszystkich Kolegów, którzy dotychczas nie otrzymali deklaracji aby zachcieli nadesłać swoje adresy do Biura Komitetu, Kurytyba Avenida João Pessoa, 71 - II piętro. — Caixa Postal 530.

Uwzględniając, że jednym z najpierwszych zadań Komitetu jest zwołanie Zebrania przedstawicieli kupców i przemysłowców, Komitet uprzejmie prosi o nadsyłanie deklaracji względnie adresów, możliwie bez zwłoki.

Komitet Organizacyjny Związku kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii.

Poszukiwania

Za pośrednictwem Konsulatu Generalnego R. P. w Kurytybie poszukiwane są następujące osoby:

DEMIAN JAN MYHAL, lat 22 ze wsi Karolinka, pow. Łuck GOLADZKI lub GOLANSKI CYRYL, syn Dementego, ze wsi Borki, pow. koszyrskiego. GROSS Nute MENDEE, Naftalego rocznik 1910.

IWANOW EUSTACHY I MARJA, zamieszkali w Kurytybie.

MARCINKOWSKI MARJAN, z Białogłowie, pow. Bohatyn.

LESZCZYŃSKI KAZIMIERZ KONRAD, ostatnio zamieszkały w Paragwaju.

LORENO MAGDALENA z Górskich, córka Jana.

NOGAS FRANCISZEK, lat 23, z Udrzycz, pow. Stary Zamość.

RUBNICKI ANTONI, z Dohobyczowa, pow. chełmskiego, ostatnio zamieszkały w Kurytybie.

STRZELECKI JAN, syn Aleksandra, lat 21, ostatnio zamieszkały w Marechal Mallet.

SWIERZOWSKA ANNA, z dziećmi, zamieszkała w Kurytybie.

SWORZYŃSKI TOMASZ DAMAZY, syn Antoniego, rzekomo zamieszkały w Ponta Grossa.

Ktoby znał adres powyższych osób proszony jest o podanie go Konsulatowi Generalnemu w Kurytybie osobiście lub listownie.

ALFAIATARIA JOCKEY

Właśc. HENRYK CRISTOFANI & CIA. Otrzymała już świeżą partię kaszmirów produkcyjnej i zagranicznej na ubrania, które może zaopierować polskiej klienteli po cenach ekonomicznych.

KRÓJ - WYKWINT - ELEGANCJA

Rua 15 de Novembro 240

Nad kawiarnią Brasil.

Rozbiory nie były przeprowadzone inaczej Heriot o projektach rewizjonistycznych

Paryski dziennik „L'Information” drukuje artykuł Heriota p. t. „Pomawianie Francji o hegemonję”, w którym b. premier, poruszając zagadnienie paktu 4-ch mocarstw oraz rewizji granic, pisze: „kiedy czytałem pierwotny tekst projektu paktu, najściślej odzwierciedlający ideę jego autora, a przede wszystkim art. 2, dotyczący rewizji traktatów, wobec poruszenia w tym czasie sprawy t. zw. korytarskiej polskiej, przypomniałem sobie historję najbardziej tragiczną, a mianowicie rozbiory Polski. Trzykrotne rozbiory w 1772, 1793 i 1795 r. nie były przeprowadzone inaczej. Czyż Francja zgodziłaby się dziś powrócić do minionej polityki Prus, Austrii i carskiej Rosji i przyjąć to na swój rachunek. Nie zapominajmy, my demokraci francuscy, iż pierwszy rozbiór Polski został dokonany właśnie w imię pacyfikacji”.

Artykuł Herriot kończy uwagą, iż projekt Mussoliniego jest zbyt wąską podstawą, aby na nim można było budować pokój świata i twierdzi że stanowczo, iż nie jest hegemonją ze strony Francji obrona wolności narodów oraz Ligi Narodów.

Zamordowanie adwokata żydowskiego

Popelniono nowy mord na osobie adwokata żydowskiego. Dr. Weinera w Kamienicy. Kilkunastu hitlerowców wtargnęło do mieszkania adwokata i uprowadziło go siłą w samochód. Nad ranem znaleziono zwłoki d-ra Weinera w pobliżu Mitwaidy z postrzałem w głowę. Mord rabunkowy jest wykluczony, ponieważ zamordowanemu nie zabrano jego kosztowności, oraz gotówki w wysokości 400 marek. Prezydent policji utrzymuje, iż zbrodnia została popelniona przez wrogów ruchu narodowosocjalistycznego w celach prowokacyjnych.

NUMERUS CLAUSUS

Gabinet Rzeszy po świętach ogłosił ustawę wprowadzającą numerus clausus dla słuchaczy żydów we wszystkich wyższych uczelniach. Norma procentowa dopuszczonych do studiów uniwersyteckich żydów odpowiadać ma procentowi mieszkańców pochodzenia żydowskiego w Niemczech.

Skazanie sprawców napadu na konsulat w Paryżu

Po dwudniowej rozprawie sądowej przed paryskim trybunałem poprawczym zakończył się proces trzynastu komunistów, oskarżonych o napad na konsulat generalny R. P. w Paryżu 16 lutego r. b. Komunistę francuski Collet został skazany na dwa miesiące więzienia i 25 franków grzywny, komunistę francuz Joyeux i rosjanin Bodio na trzy miesiące więzienia i 25 franków grzywny, pozostali uczestnicy napadu zostali zasądzeni na więzienie od 15 dni do 2-ch miesięcy.

Skarga cywilna ze strony poszkodowanych urzędników konsulatu Władysław

wa Pollaka i Marjana Wisnińskiego została uwzględniona przez przyznanie odszkodowania w wysokości jednego symbolicznego franka.

Polska łącznikiem między Rosją i Francją

„L'Ere Nouvelle” drukuje p. t. „Przyjaźń francusko-słowiańska” artykuł Herriotta, który, nawiązując do ostatniej wizyty parlamentarzystów polskich, porusza całokształt zagadnień polsko-francuskich, omawia stanowisko Polski w koncercie państw europejskich i wreszcie podnosi spójność, z jakim ocenia bieżące wypadki i niepokoje europejskie przewodniczący komisji spraw zagranicznych Sejmu pos. Janusz Radziwiłł.

Herriot całkowicie rozumie ujemną ocenę opinii publicznej Polski paktu 4-ch.

Jeżeli Polska oświadcza, iż nie zgodzi się na żadne modyfikacje tej granicy, to ze stanowiskiem tem zgodzić się musi każdy republikanin francuski. Herriot stwierdza dwa fakty, z którymi należy się poważnie liczyć, a mianowicie, iż Polska obecnie potrafiła ześrodkować taką siłę woli narodowej, jakiej nie ujawniała jeszcze nigdy. Drugim momentem jest przyrost naturalny ludności Polski w wysokości prawie pół miliona rocznie, co przyczyni się w najbliższym czasie do powstania na wschodzie Europy bardzo poważnej siły politycznej.

Przyjaźń francusko-słowiańska — kończy swe uwagi Herriot — zacieśnia się. Polska staje się łącznikiem między Rosją a Francją.

Dr. Józef Czaki

Choroby kobiet i wewnętrzne. Godziny przyjęć w Kurytybie: środy od 2-ej do 4-ej po południu i czwartki od 9-ej do 11-ej ppół.

Pharmacia Popular

róg ul. Aquidabam i Praça Zacharias Resztę dni w tygodniu przyjmuje w Arankarji

Konsumentów uwaga!!

Lustra i szkła we wszystkich gatunkach, możecie nabyć po cenach bezkonkurencyjnych tylko w znanej fabryce luster Salomona Guelmanna

ul 24 de Maio 44 Wszelkie rozmiary, formaty i grubości. Jest jedyną która w konwencji zamówienie wszelkie prace wchodzące w zakres fabrykacji szkła i luster, jak: odznaczanie wzorów na szkło, wżnanie matowanie i wszelkie inne reformy.

Hotel Martins

Marcina Jarugi ULICA RIACHUELO 114 vis a vis Pałacu Municpalnego, róg Pałacu Dr. Generoso Mar. ues Curityba PARANA Telefon 989 — Caixa postal 463 Adres telegraficzny: „HOTELMAR” Urządzenie pierwszorzędne w modnym lazaro-betonowym pałacu. Kuchnia pierwszorzędna. Ceny przystępne. Salon na próbie i wzor.

KAWA LIBERTY DLA BOGATYCH I BIEDNYCH DLA CHORYCH I ZDROWYCH NIE ISTNIEJE LEPSZA

RAPHAEL G. PACIORNIK PACI MOVEIS ORNIK EXPOSIÇÃO DE NOV. 517 D. PEDROSA 151 FONE 408 CURITYBA FONE 281

Cervejaria

Pełecamy znawcom i smakoszom Piwa jasne i ciemne we flaszkach litrowych i półlitrowych i baryłkach.

Założona w roku 1870. — TELEFON 495 i 751

Wody Złotowe „GUANANA”. Lemonjady i woda słodowa „CRUZEIRO” nie mają równych sobie!

„Cruzeiro”

Ze świata

MARJA WASHINGTON

W Monachjum zmarła w 89-ym roku życia baronowa Marja de Washington, ostatnia reprezentantka nazwiska, które nosił twórca niepodległości Stanów Zjednoczonych, Jerzy Washington. Zmarła, z domu hr. Butler-Clonbough, była żoną ostatniego potomka sławnego rodu, barona Karola de Washington, który zmarł przed 40 laty. Baron Washington był w prostej linii potomkiem jednego z braci Jerzego Washingtona.

KADA LIGI — 20 MAJA

Sekretariat Generalny Ligi Narodów donosi, że sesja Rady Ligi wyznaczona początkowo na dzień 8 maja została odroczone do dnia 22 maja.

„POLONIA” W CASABLANCE

Okręt „Polonia” odbywający pierwszą podróż turystyczną Gdynia—Marokko przybył wycieczką polską do Cassabianki. Po zwiedzeniu miasta wycieczka udała się do Marakeszu.

POSIEDZENIE GRUPY PARLAMENTARNEJ POLSKO-FRANCUSKIEJ

Odkryto się z pałacu burbońskim plenarne posiedzenie grupy parlamentarnej francusko-polskiej z udziałem delegacji grupy parlamentarnej polsko-francuskiej w Warszawie. Zebraniu przewodniczył Maxence Bibie, wiceprezes komisji spraw zagranicznych izby deputowanych. Po powitaniu senatorów i posłów polskich przewodniczący prosił delegację polską o przedstawienie swego poglądu na szereg kwestyj, interesujących oba kra-

je. Kolejno przemawiali: poseł Radziwiłł, wicemarszałek Sejmu pos. Makowski, pos. Stanisław Stroński, pos. Jan Dębski i sen. Rostworowski. Mówcy zanalizowali zagadnienia, obchodzące specjalnie Polskę oraz te wszystkie kwestje, które są związane z konferencją rozbrojeniową oraz projektem paktu czterech mocarstw.

Następnie posłowie do parlamentu francuskiego zadawali szereg pytań, delegaci polscy udzielali szczegółowych odpowiedzi. Dyskusja wykazała całkowitą zgodność poglądów obu grup parlamentarnych.

Obecny na posiedzeniu Herriot zamknął nebaty gorącym przemówieniem, w którym zobrazował zasadnicze linje polityki francuskiej w stosunku do zagadnień międzynarodowych, oraz do spraw specjalnie interesujących Polskę.

OBRADY NAUCZYCIELSTWA NIEMIECKIEGO

W Pile rozpoczęły się obrady

zjazdu niemieckiego nauczycielstwa szkół powszechnych z wschodniego pogranicza Rzeszy. W porządku obrad kwestja walki z mniejszościowym szkolnictwem polskim zajmuje czołowe miejsce. W referatach wygłoszonych na dzisiejszym posiedzeniu podkreślono, że „szkoły polskie w Niemczech, to niebezpieczne kuźnie polskości”, które należy bezwzględnie zwalczać.

Szereg mówców określiło walką z polskością na wschodnim pograniczu Rzeszy jako główny cel pracy nauczycielstwa niemieckiego, przyczem jako przykład stawiano akcję germanizacyjną w pozostawionej przy Niemcach części Górnego Śląska, gdzie wskutek działalności nauczycielstwa niemieckiego popieranej przez władze administracyjne, oraz przez społeczeństwo niemieckie liczba szkół polskich zmniejsza się z roku na rok. W dyskusji nad wygłoszonymi referatami podkreślono „lekkomyślność” polityki wschodniej poprzednich rządów niemieckich, które dopuściły do utworzenia we wschodnim pasie pogranicznym Rzeszy, nie licząc Górnego Śląska „aż” 59 szkół polskich.

LEKARZE I DENTYSTY

DR. ROCHA LOURES

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach w Rio de Janeiro.
Operacje, porody, choroby kobiece i weneryczne. Choroby serca, płuc, żołądka, kiszki, wątroby, nerek, nerwowe i umysłowe (u dorosłych i dzieci).
OBOK APTEKI STELLFELD
PRACA TIRADENTES 535
Porady od 10-jej do 11-jej i od 3,30 do 5,30 po poł.
TELEFON 33
Rezydencja: AVENIDA IGUASSU 1848

DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Diatermia. — Promienie ultra-fioletowe. Konsultorium: rua 15 de Novembro 257, 2 piętro. Tel. 1163.
Rezydencja: Av. João Gualberto 221. Tel. 289.

DR. SAUL CHAVES

LEKARZ

Z praktyką w szpitalach: São Francisco de Assis i Przychodni Wojskowej w Rio de Janeiro

USZY, OCZY, NOS I GARDŁO

PORADY: Praa Tiradentes, 550

(Nad Apteką Minerva)

od 10—11 i od 14 do 17-jej.

Mieszkanie prywatne: Rua Emano Pereira, 187.

TELEFON 143

DR. A. O. SCHWAB

LEKARZ

Profesor Fakultetu Medycyny i Instytutu Chemicznego. Klinika ogólna — Choroby weneryczne

Porady: w Apteczce Tell — od 4-jej do 6-jej
Rua 15 de Novembro Nr. 457.

Porady specjalne w godzinach zamówionych telefonicznie pod Nr. 92

Dr. Murillo Ferreira

Porady: od 9-jej do 11-jej i od 3-jej do 6-jej

Konsultorium: Rua 1.º de Março nr. 192.

Rezydencja: Rua Misericordia, 34

Telefon konsultorium 1219

Dr. Erasto Gaertner

Chirurgja, drogi moczopłciowe i choroby kobiece
Profesor urologji Fakultetu Medycznego,
Dy-rektor Instytutu Medycyny i Chirurgji w Paranie.

Godziny przyjęć od 16 do 18-jej w Apteczce Sommer

Rua Riachuelo, 138 — Telefon 987.

Dr. Vieira de Alencar

Z praktyką w szpitalach Paryża i Berlina. Chirurgja, choroby kobiece i dróg moczopłciowych

Konsultorium: Rua 15 de Novembro 38

Rezydencja Avenida Igussa 755

TELEFON 1023

Dr. Manoel F. Pinho

chirurg-ginekolog

Porody, chirurgja, choroby kobiece, promienie ultra-fioletowe

Konsultorium: Apteka Lacerda

Praca Carlos Gomes, Nr. 20

Rezydencja: rua Commendador Araujo 1030

Dr. Mendes de Araujo

Klinika chorób przewodu pokarmowego, żołądek, kiszki, wątroba i wszelkie komplikacje wyżej wymienionych organów.
Leczenie hemoroidów bez operacji. Radykalne leczenie fistyli.

Godziny przyjęć: od 2 do 6 po południu.

PRACA TIRADENTES, Nr. 476

UWAGA: Załatwia pacjentów tylko w ramach swojej specjalności.

DR. CARLOS HELLER

Z praktyką w szpitalach europejskich
KLINIKA OGÓLNA MEDYCZNO-CHIRURGICZNA.

Specjalność: Syfilis, choroby skóry i włosów.

Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji

DJATERMIA I PROMIENIE ULTRA FIOLETOWE.

Porady: Pracą Tiradentes 390 w APTEGE

BRASIL od 10—12 i od 4—6.

Mieszkanie prywatne: Rua Commendador

Araujo 970. — Telefon 424.

DR. JORGE MEYER

(Codziennie z wyjątkiem sobót).

Rezyd. RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 186

Z 7-letnią praktyką w szpitalach w Monachjum i Nürnberg w Niemczech

dokonywa wszelkiego rodzaju operacji

Choroby kobiece, macierzyństwo, promienie X. Rentgenologia, leczenie elektrycznością przez lekarzaspecialistę — choroby weneryczne.

Godz. przyjęć: od 10—11 i od 4—6

w klinice RUA S. FRANCISCO,

Dr. Antonio C. Bicalho

Asystent kliniki w internacie dermatosyfilograficznym profesora Arminio Fraga Lekarz dla chorób skórnych w szpitalu „Santa Casa” w Rio de Janeiro.

Specjalista w chorobach skóry i syfilistycznych.

Promienie X (Roentgenoterapia), djatermia, promienie ultra fioletowe i czerwone. Elektryzacja promieniami o wysokim napięciu.

Porady: od 3-jej do 5-jej po południu.

64 Rua 15 de Novembro 64

DR. MILTON MUNHOZ

Badanie promieniami X

257 ua 15 de Novembro, 257

Curitiba.

Dr. Bley Zornig

Klinika ogólna — syfilis i drogi moczopłciowe. Choroby kobiece. Leczenie Blynoragji i jej różnych komplikacji u osób ków obojga płci.

Djatermia, promienie ultra-fioletowe.

KONSULTORIUM: Rua 15 de Novembro, 121

nad Apteką „Internacional”

Rezydencja: Rua 13 de Maio, 541

TELEFON 131

DR. CARLOS CUNHA

Odżywianie i choroby dzieci. Małe operacje.

Porady od 3,30 do 5,30 po południu.

Ul. Barão do Rio Branco 491

TELEFON 418

Rezydencja: ul. Iguaçu 995, Tel. 452.

Przyjmuje o każdej porze

Dr. Maximo Pinheiro Lima

LEKARZ

B. Ordynator Szpitala Santa Casa, pracujący trzy lata na oddziale chirurgicznym.

Klinika i Chirurgja Ogólna

SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Konsultorium: r. 15 de Novembro 36 (sob)

Rezyd.: r. Marechal Deodoro 37 (sob).

DOM ZDROWIA

SANATORIUM CHIRURGICZNE SZWAJCARSKIE

Rua 15 de Novembro

Róg ulicy Dr. Ubaldino do Amaral

TELEFON 433

Dr. G. LAUENBERGER

mający długoletnią praktykę w szpitalach europejskich. LEKARZ SPECJALISTA w zakresie

Wysokiej Chirurgji, w chorobach kobiecych, przewodów moczowych. Porady od 10—12 i od

2—5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł.

PROMIENIE X, Promienie ultra-fioletowe,

Djatermia chirurgiczna i ogólna.

CENY PRZYSTĘPNE.

Dr. Rosala Garzuze

Klinika ogólna

Porady lekarskie od 1-jej do 3-jej ppoł.

RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 491

obok apteki AMERICA

Telefon 418

DR. ARCHIMEDES CRUZ

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje, Porody, Syfilis, Drogi moczopłciowe, Choroby kobiece.

DYREKTOR-ZAŁOŻYCIEL

INSTYTUTU MEDYCZNO-CHIRURGICZNEGO

W PARANIE.

Promienie X, ultra-fioletowe. Wyświetlanie o wysokim napięciu. Djatermia ogólna i chirurgiczna. Choroby dróg moczowych. Cystokopja i Kauteryzacja.

Porady: APTEKA HUMANITARIA od godz.

2 do 6 ppoł. RUA DR. TRAJANO REIS, 41

Telefon konsultorium 284

Rezydencja: ul. Almirante Barroso, 300.

TELEFON 745

Przyjmuje pacjentów o każdej porze.

Dr. Espindola

Klinika: Rua Marechal Deodoro 280

Rezydencja: Rua Mar. Deodoro 262

CURITYBA

Parana

Brasil.

RICARDO KEMPFER

LEKARZ DENTYSTA

dyplomowany w Niemczech z potwierdzeniem dyplomu w Brazylii

Wyjmowanie zębów całkowicie bez bólu

UŻEBIENIA Z HEKOLITU ETC. ETC.

Godziny przyjęć: od 9 do 12 i od 2 do 6;

w soboty od 9 do 1-jej.

Konsultorium: PRACA CARLOS GOMES 20,

piętro obok dziennika „O DIA”; Telefon 415.

Rezydencja: — Rua Visconde de Guarapuava,

417. Telefon 1022.

Dr. Jan Skalski

Lekarz — dentysta — przyjmuje w godzinach od 9-jej do 11-jej i od 13-jej do 19-jej

— 801 rua Aquidaban 801.

Należy zaznaczyć, że podczas gdy rdzenna ludność polska, zamieszkująca pas wschodniego pogranicza Niemiec posiada zaledwie 59 szkół, utrzymywanych z ofiarności tamtejszego społeczeństwa polskiego napływowa ludność niemiecka w Polsce posiada 768 szkół powszechnych, 29 szkół średnich, 3 seminarja nauczycielskie i 5 szkół zawodowych o typie średniej. Znaczna część szkół niemieckich w Polsce utrzymwaną jest przez państwo polskie, gdy tymczasem na Śląsku, gdzie obowiązują wyraźne w tej kwestji postanowienia konwencji genewskiej, ludność polska posiada zaledwie 27 szkół, utrzymywanych przez rząd Rzeszy.

Apetyty rosną

Z Kopenhagi donoszą: Związek nauczycieli niemieckich szkół mniejszościowych w północnym Szlezwigu, należącym do Danji, powziął na swym walnym zjeździe uchwałę, domagającą się przyłączenia tej ziemi do Niemiec.

ODEBRANIE DEBITU POLSKIM FISMOM W NIEMCZACH

„Boersen Kurier” donosi, że rząd Rzeszy odebrał debiet pocztowy na Niemcy czterem dziennikom polskim: „Gazecie Polskiej”, „Gazecie Gdańskiej”, „Goni-cowi Śląskiemu” i „Słowo Pomorskiemu”.

Do ciężkiego więzienia

Więzieni od dnia wybuchu „rewolucji narodowej” polityczni pisarze Ossiecky i Muhsan, oraz przewodca komunistów niemieckich Thalmann przewiezieni zostali do ciężkiego więzienia w Sonnenbergu. W więzieniu tym przebywa obecnie 300 więźniów politycznych.

Nie wolno mówić prawdy

Przed berlińskim trybunałem specjalnym odpowiadało szereg osób za rozpowszechnianie wiadomości o terrorze w Niemczech. Wszystkich oskarżonych skazano na kary więzienia od 6 do 8 miesięcy. Oskarżonym nie pozwolono na przeprowadzenie dowodu prawdy. Sąd w Monachjum skazał robotnika, który twierdził, że Hitler uchylał się od służby wojskowej, na 7 miesięcy więzienia.

Niepowodzenie rokowań handlowych Angielsko-Argentynskich

Jak donoszą z Buenos Aires, oficjalne koła wyrażają pogląd, że jest niemożliwym dla Argentyny zgodzić się na ządania brytyjskie, wysunięte w rokowaniach angielsko-argentyńskich. Wobec tego podpisanie przez Argentynę nowego porozumienia z W. Brytanią jest mało prawdopodobne.

Gabinet argentyński wysłał definitywne instrukcje do bawiącego w Londynie i prowadzącego rokowania wiceprezydenta Roca, aby żądał wysuniętych przez W. Brytanię nie przyjmował.

Bezpłatne nauczanie we Francji

Izba uchwała ustawą o bezpłatnym nauczaniu we wszystkich klasach szkół średnich.

JUŻ SIĘ ZBLIŻA ZIMA

Nie zapomnij zaopatrzyć się w ubranie, które najtaniej możesz nabyć w składzie popularnym

Casa do Povo

Gdzie cię najcieplej obsłużą

Kasha na palta i płaszcze

Kasha dański szerokość 1,50	11\$800
Kasha irlandzki szer. 1,50	12\$500
Kasha szwedzki szerok 1,50	16\$000
Płaszcze dla pań 1 ^a modne	45\$000
Palta dla chłopców od	18\$000
Palta dla mężczyzn	45\$000

Plusze i różne Płótna

Plusze kolorowe, metr	2\$000
Plusze o pięknych kolorach	2\$000
Plusze mieszane metr	5\$000
Merino czarne na żalobę	3\$000
Zefir na koszule, metr od	1\$000
Trykot w kratki, metr	2\$500
Trykot biały Royce, metr	4\$000
Płótno w kratki Paulista	1\$300
Inlet na wyspy do pierza, m.	2\$500
Obrusy na stół, szerokość 1,40	4\$000
Alpaka jedwabna kolorowa, m.	4\$000
Brim Arraca-Toco, metr	1\$000
Brim w kratkę ciemny, metr	1\$600

Ręczniki, bawełna, perkal, kretony i t. d.

Ręczniki kolorowe	1.200
Ręczniki pierwszej jakości	1.500
Ręczniki białe, kąpielowe	5.000
Ręczniki kolorowe do kąpieli 1-ej jak.	7.000
Płótno na bieliznę, szerokość 1,40	5.000
Płótno surowe, sztuka 10-metrowa	10.500
Płótno surowe Indio, sztuka 10-metr.	12.000
Płótno podw. szer. 2 metry, sztuka	36.000
Morim 1-ej jakości szeroki, szt 20 jar.	23.000
Kretony lniane, szerokość 2 m., metr	5.500

Nakrycia, koldry, prześcieradła

Nakrycia na jedną osobę	5.000
Nakrycia na jedną osobę, lepszy gat.	11.000
Nakrycia o podwójnej szerokości	14.000
Nakrycia o podwójnej szerokości. Filet	32.000

Otrzymaliśmy wielki wybór kamizelek, pulawerów, swetrow, w swetrowach i dla dzieci.

CASA DO POVO

PRACA CORONEL ENEAS 38 (dawniej Pracę da ordem) Tel. 321 Curytyba

Nakrycia z jedwabiu 1-ej jakości	50.000
Koldry o pojedynczej szerokości	6.000
Takież o pokryciu z materji w kratkę	9.500
Koldry o pojedynczej szer., wełniane	13.000
Koldry o poj. szer. 1-ej jakości	30.000
Koldry o podw. szer. w kratkę	13.000
Koldry o podw. szer. z obwódka	10.000
Koldry podw. szer., wełniane, 1-ej jak.	40.000
Koldry podw. szer., wełn. w kolorach	45.000
Płótno na podszewki, metr	1.500
Koldry dla dzieci	8.000
Nakrycia o pojed. szer. fantazyjne	14.000
Nakrycia o pojed. szer. chitão kol.	19.000
Nakrycia o poj. szer. z kretonu kol.	21.000
Nakrycia o podw. szer., fantazyjne	22.000
Nakrycia o podw. szer. z chitonu kol.	25.000

Pończochy, koszule i t. d.

Skarpetki bawełniane	1\$000
Skarpetki z fio de escossia	1\$400
Pończochy z fio de escossia	1\$500
Takież dla dzieci	1\$300
Koszule zefirowe do pracy	6\$500
Spodnie drelchowe do pracy	6\$000
Koszule tryk. z kołnierzykiem	9\$000
Takież białe z kołnierzykiem	11\$000
Takież najlepszego gatunku	11\$000
Majtki z zefiru	2\$500
Majtki białe	3\$000
Pijamy zefirowe 1-ej jakości	14\$000

Różne

Lusterka po	\$300
Chusteczki (cambraia)	\$800
Paski skórzane męskie	2\$000
Podwiązki gumowe damskie	1\$500
Majtki gumowe dla dzieci	4\$500
Szczoteczki do zębów dla dzieci	1\$000
Takież dla dorosłych	1\$200
Puder, pudełko duże	1\$300
Wełna w kłębkach do robótek ręcznych, w kolorach 40 gr.	1\$400

TINTURARIA TINGUY

LIPE ZOKNERA

r. Barão do Rio Branco 625 - Curytyba - tel. 438
pierz i farbuję chemicznie, pobierając za ubranie tylko 4\$000

Skład kapeluszy

Kapelusze, koszule, krawaty, skarpetki i artykuły perfumeryjne
po cenach bezkonkurencyjnych
Własna wytwórnia czapek skórzanych i z materiałów.

MAZER & CIA.

66 Rua 15 de Novembro 66
Mówi się po polsku

BIURO — „POPULAR” — A. ROCHA

Szybkie naturalizacje Małżeństwa.
Wezwania dla emigrantów. Inwentarze.
Inkaso. Należności wojskowe.
Wszelkie sprawy w urzędach.

Praca Uczciwa

Honorarium po załatwieniu sprawy.
129 — Rua Barão do Rio Branco — 129

Jak przyspieszyć o trzy lata kurs studiów gimnazjalnych w kolegium

NOVO ATENEU

RUU AQUIDABAN Nr. 278

Przyjmujemy na wolny kurs, który uprawnia do zapisów na Uniwersytet, po upływie trzech lat.

KLASY DZienne i WIECZOROWE

Informacje w Sekretarjacie między godz 8—12 rano.

Chapelaria Constantino

Constantino Alves dos Reis

Wybór wszelkiego rodzaju artykułów konfekcji męskiej

Obuwie	od	20\$000
Kapelusze	„	10\$000
Koszule	„	9\$000

Krawaty, oraz różne drobiazgi wchodzące w skład garderoby męskiej, wszystko po cenach bezkonkurencyjnych

Rua 15 de Novembro 217
(Naprzeciw Casa Metal)

Curytyba

Paraná

CZYTAJ WE WŁASNYM INTERESIE

Nie zapominaj o oszczędności, nosząc słynne ubrania na miarę:

„BENNER”

(Porto Alegre)

w cenach od 125 do 205 milrejsów za garnitur kompletny.

Materiały w najlepszych gatunkach — robota gwarantowana. Kaszmiry czystowełniane, gwarantujące trwałość kolorów w praniu.

Na nadchodzący sezon zimowy już posiadamy nowości w materiałach na ubrania, płaszcze i palta
Agencja w naszej stolicy.

93 Rua Barão do Rio Branco 93

róg Marechal Deodoro

Telefon 1-2-8-5.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Skład Mebli

Jakóba Kozenia

ma zaszczyt zaoferować swej DYSTYNGOWANEJ KLIENTELI ogromny wybór wszelkiego rodzaju szaf, krzeseł, łóżek, kołosek, stołów, kredensów, kanap, po najdostępniejszych cenach przy najwyższej jakości.

Wykonujemy również zamówienia

JAKÓB KOZIEŃ

Rua São Francisco 322

KOLONIŚCI!!!

W przejeździe do domu nie zapominajcie uskutecznić waszych zakupów w polskiej jacie

AUGUSTA SOWIŃSKIEGO

gdzie znajdziecie zawsze świeże mięso i wędliny, badane przez urząd zdrowia, po cenach bezkonkurencyjnych.

RUA BISPO D. JOSE 3231 (Bate)

BIŻUTERIA I ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

„A PEROLA”

EUGENJUSZ DE GELLERT

Wielki wybór pierścionków ślubnych, i na podarki:

ZEGARKÓW, BRANZOLET, ŁAŃCUSZKÓW W RÓŻNYCH CENACH

ARTYKUŁY OPTYCZNE

— Dopasowywanie szkieł do okularów —

BADANIE WZROKU DARMO

— 389 Rua 15 de Novembro 389 —

FABRYKA OBUWIA

A TAB

MIGUEL S. ATAB

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17

Curytyba — Paraná

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych. Przyjdźcie i przekonajcie się!

Pharmacia Popular

J. C. Mazur

Praca Zacharias, 100

Róg ulicy Aquidaban

Dr. Santos Lima

Porady lekarskie bezinteresownie od godz. 3-ej do 4-ej.

Klinika ogólna od godz. 10 do 11.

Odnawianie ubrań, farbowanie na dowolne kolory.

PRALNIA I FARBARNIA CHEMICZNA

Tinturaria Romania

Rua Cruz Machado 36

Zawsze na składzie wybór ubiorów nowych i używanych po najniższych cenach

„A SENHORITA”
Rua Mons. Celso 17 — (ant. 1 de Marco)

po otrzymaniu świeżego transportu korenek, pończoch jedwabnych i perłum zaprasza swą dystygowaną klientelę, dla obejrzenia nadeszłych artykułów

Ceny dostępne dla wszystkich

Wielki wybór KONFEKCJI
MĘSKIEJ I DAMSKIEJ

CASA MAX

AVENIDA JOAO PESSOA, 10

Największy wybór artykułów kosmetycznych dla Pań i Panów.

Duży wybór pończoch i skarpetek we wszystkich gatunkach.

Ceny bezkonkurencyjne

Zakład Krawiecki MOURA

Właściciel JULIO MOURA

Jakknajlepsze wykonanie, jaknajniższe ceny

Rua Monsenhor Celso 158
(dawna 1^a de Março)

CURITYBA — PARANA

Bezpośrednio

od wytwórcy do konsumenta
JEDYNA FABRYKA MATERACÓW
I PODUSZEK,

która może oferować swe wyroby po cenach bezkonkurencyjnych

CASA JACOB

Rua Riachuelo 222 — Tel. 1406
KURYTYBA

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY RÓWNIEMIEŻ MEBLE NOWE I UŻYWANE.

Lustra, szlifowane szkła do mebli i okien
Najtaniej kupić można tylko w

Vidragaria „Vitruux”

Reinaldo v. Osten

— 254 Rua Marechal Deodoro — 254 —
telefon 1-3-3-5 — Kurytyba

Chcesz być eleganckim?

Nie prościej, jak przed świętami
Wielkiejnocy zamówić ubranie

w Zakładzie Krawieckim

Józefa Konfidery

598 Rua Saldanha Marinho 598

Zawsze świeże mięso i wędliny badane przez Urząd Zdrowia po najniższych cenach nabyć można tylko w jacie

Acougue Carioca

de

FONTES & CIA.

Praca Osorio - róg Commendador Araujo Nr. 5

Telefon 700

KIEŁBASY CODZIEN ŚWIEŻE
W RÓŻNYCH GATUNKACH
I CENACH.JEŻELI CHCESZ KUPIĆ PIERŚCIONEK
ALBO OBRĄCZKI ŚLUBNE,
ZWRÓĆ SIĘ DOJedynego Polskiego Zakładu Jubilersko-złotniczego
KAZIMIERZA WOJNAROWSKIEGO
RUABARÃO DO RIO BRANCO, 338
Wszelkie reperacje uskutecznią się z gwarancją

Cia. Territorial „CAJURU”

LOTY NA SPŁATY OD 12\$000 NA NAJPIĘKNIJSZYM PRZEDMIĘCIU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ.

416 RUA 15 DE NOVEMBRO 416

PENSJONAT POLSKI

Fr. Stepińskieje,

gdzie można tanio, dobrze i wygodnie zamieszkać.

Rua Aquidaban, 275 — Kurytyba

Ze świata

MARJA WASHINGTON

W Monachjum zmarła w 89-ym roku życia baronowa Marja de Washington, ostatnia reprezentantka nazwiska, które nosił twórca niepodległości Stanów Zjednoczonych, Jerzy Washington. Zmarła, z domu hr. Butler-Clonebough, była żoną ostatniego potomka sławnego rodu, barona Karola de Washington, który zmarł przed 40 laty. Baron Washington był w prostej linii potomkiem jednego z braci Jerzego Washingtona.

KADA LIGI — 20 MAJA

Sekretariat Generalny Ligi Narodów donosi, że sesja Rady Ligi wyznaczona początkowo na dzień 8 maja została odroczone do dnia 22 maja.

„POLONIA” W CASABLANCE

Okręt „Polonia” odbywający pierwszą podróż turystyczną Gdynia—Marokko przybył wycieczką polską do Cassabianki. Po zwiedzeniu miasta wycieczka udała się do Marakeszu.

POSIEDZENIE GRUPY PARLAMENTARNEJ POLSKO-FRANCUSKIEJ

Odbyło się z pałacu burbońskim plenarne posiedzenie grupy parlamentarnej francusko-polskiej z udziałem delegacji grupy parlamentarnej polsko-francuskiej w Warszawie. Zebraniu przewodniczył Maxence Bibie, wiceprezes komisji spraw zagranicznych izby deputowanych. Po powitaniu senatorów i posłów polskich przewodniczący prosił delegację polską o przedstawienie swego poglądu na szereg kwestyj, interesujących oba kra-

je. Kolejno przemawiali: poseł Radziwiłł, wicemarszałek Sejmu pos. Makowski, pos. Stanisław Stroński, pos. Jan Dębski i sen. Rostworowski. Mówcy zanalizowali zagadnienia, obchodzące specjalnie Polskę oraz te wszystkie kwestje, które są związane z konferencją rozbrojeniową oraz projektem paktu czterech mocarstw.

Następnie posłowie do parlamentu francuskiego zadawali szereg pytań, delegaci polscy udzielali szczegółowych odpowiedzi. Dyskusja wykazała całkowitą zgodność poglądów obu grup parlamentarnych.

Obecny na posiedzeniu Herriot zamknął nebaty gorącym przemówieniem, w którym zobrazował zasadnicze linje polityki francuskiej w stosunku do zagadnień międzynarodowych, oraz do spraw specjalnie interesujących Polskę.

OBRADY NAUCZYCIELSTWA NIEMIECKIEGO

W Pile rozpoczęły się obrady

zjazdu niemieckiego nauczycielstwa szkół powszechnych z wschodniego pogranicza Rzeszy. W porządku obrad kwestja walki z mniejszościowym szkolnictwem polskim zajmuje czołowe miejsce. W referatach wygłoszonych na dzisiejszym posiedzeniu podkreślono, że „szkoły polskie w Niemczech, to niebezpieczne kuźnie polskości”, które należy bezwzględnie zwalczać.

Szereg mówców określiło walką z polskością na wschodnim pograniczu Rzeszy jako główny cel pracy nauczycielstwa niemieckiego, przyczem jako przykład stawiano akcję germanizacyjną w pozostawionej przy Niemcach części Górnego Śląska, gdzie wskutek działalności nauczycielstwa niemieckiego popieranej przez władze administracyjne, oraz przez społeczeństwo niemieckie liczba szkół polskich zmniejsza się z roku na rok. W dyskusji nad wygłoszonymi referatami podkreślono „lekkomyślność” polityki wschodniej poprzednich rządów niemieckich, które dopuściły do utworzenia we wschodnim pasie pogranicznym Rzeszy, nie licząc Górnego Śląska „aż” 59 szkół polskich.

Należy zaznaczyć, że podczas gdy rdzenna ludność polska, zamieszkująca pas wschodniego pogranicza Niemiec posiada zaledwie 59 szkół, utrzymywanych z ofiarności tamtejszego społeczeństwa polskiego napływowa ludność niemiecka w Polsce posiada 768 szkół powszechnych, 29 szkół średnich, 3 seminarja nauczycielskie i 5 szkół zawodowych o typie średniej. Znaczna część szkół niemieckich w Polsce utrzymywana jest przez państwo polskie, gdy tymczasem na Śląsku, gdzie obowiązują wyrażne w tej kwestji postanowienia konwencji genewskiej, ludność polska posiada zaledwie 27 szkół, utrzymywanych przez rząd Rzeszy.

Apetyty rosną

Z Kopenhagi donoszą: Związek nauczycieli niemieckich szkół mniejszościowych w północnym Szlezwigu, należącym do Danji, powziął na swym walnym zjeździe uchwałę, domagającą się przyłączenia tej ziemi do Niemiec.

ODEBRANIE DEBITU POLSKIM PISMOM W NIEMCZACH

„Boersen Kurier” donosi, że rząd Rzeszy odebrał debiet pocztowy na Niemcy czterem dziennikom polskim: „Gazecie Polskiej”, „Gazecie Gdańskiej”, „Goni-cowi Śląskiemu” i „Słowo Pomorskie”.

Do ciężkiego więzienia

Więzieni od dnia wybuchu „rewolucji narodowej” polityczni pisarze Ossiecki i Muhsan, oraz przewodca komunistów niemieckich Thalmann przewiezieni zostali do ciężkiego więzienia w Sonnenbergu. W więzieniu tym przebywa obecnie 300 więźniów politycznych.

Nie wolno mówić prawdy

Przed berlińskim trybunałem specjalnym odpowiadało szereg osób za rozpowszechnianie wiadomości o terrorze w Niemczech. Wszystkich oskarżonych skazano na kary więzienia od 6 do 8 miesięcy. Oskarżonym nie pozwolono na przeprowadzenie dowodu prawdy. Sąd w Monachjum skazał robotnika, który twierdził, że Hitler uchylał się od służby wojskowej, na 7 miesięcy więzienia.

Niepowodzenie rokowań handlowych Angielsko-Argentynskich

Jak donoszą z Buenos Aires, oficjalne koła wyrażają pogląd, że jest niemożliwym dla Argentyny zgodzić się na żądania brytyjskie, wysunięte w rokowaniach angielsko-argentyńskich. Wobec tego podpisanie przez Argentynę nowego porozumienia z W. Brytanią jest mało prawdopodobne.

Gabinet argentyński wysłał definitywne instrukcje do bawiącego w Londynie i prowadzącego rokowania wiceprezydenta Roca, aby żądał wysuniętych przez W. Brytanię nie przyjmował.

Bezpłatne nauczanie we Francji

Izba uchwała ustawą o bezpłatnym nauczaniu we wszystkich klasach szkół średnich.

LEKARZE I DENTYSTY

DR. ROCHA LOURES

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach w Rio de Janeiro. Operacje, porody, choroby kobiece i weneryczne. Choroby serca, płuc, żołądka, kiszki, wątroby, nerek, nerwowe i umysłowe (u dorosłych i dzieci). OBOK APTEKI STELLFELD. PRACA TIRADENTES 535. Porady od 10-ej do 11-ej i od 3,30 do 5,30 po poł. TELEFON 33. Rezydencja: AVENIDA IGUASSU 1848

DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Diatermia. — Promienie ultra-fioletowe. Konsultorium: rua 15 de Novembro 257, 2 piętro. Tel. 1163. Rezydencja: Av. João Gualberto 221. Tel. 289.

DR. SAUL CHAVES

Z praktyką w szpitalach: São Francisco de Assis i Przychodni Wojskowej w Rio de Janeiro

USZY, OCZY, NOS I GARDŁO

PORADY: Praa Tiradentes, 550

(Nad Apteką Minerva)

od 10—11 i od 14 do 17-ej.

Mieszkanie prywatne: Rua Emano Pereira, 187. TELEFON 143

DR. A. O. SCHWAB

LEKARZ

Profesor Fakultetu Medycyny i Instytutu Chemicznego. Klinika ogólna — Choroby weneryczne

Porady: w Apteczce Tell — od 4-ej do 6-ej Rua 15 de Novembro Nr. 457.

Porady specjalne w godzinach zamówionych telefonicznie pod Nr. 92

Dr. Murillo Ferreira

Porady: od 9-ej do 11-ej i od 3-ej do 6-ej

Konsultorium: Rua 1.º de Março nr. 192.

Rezydencja: Rua Misericordia, 34

Telefon konsultorium 1219

Dr. Erasto Gaertner

Chirurgja, drogi moczopłciowe i choroby kobiece

Profesor urologji Fakultetu Medycznego,

Dy-rektor Instytutu Medycyny i Chirurgji w Paranie.

Godziny przyjęć: od 16 do 18-ej w Apteczce Sommer

Rua Riachuelo, 130 — Telefon 987.

Dr. Vieira de Alencar

Z praktyką w szpitalach Paryża i Berlina. Chirurgja, choroby kobiece i dróg moczopłciowych

Konsultorium: Rua 15 de Novembro 38

Rezydencja Avenida Igussu 755

TELEFON 1023

Dr. Manoel F. Pinho

chirurg-ginekolog

Porody, chirurgja choroby kobiece, promienie ultra-fioletowe

Konsultorium: Apteka Lacerda

Praca Carlos Gomes, Nr. 20

Rezydencja: Rua Commendador Araujo 1030

Dr. Mendes de Araujo

Klinika chorób przewodu pokarmowego, żołądek, kiszki, wątroba i wszelkie komplikacje wyżej wymienionych organów. Leczenie hemoroidów bez operacji. Radykalne leczenie fistuły.

Godziny przyjęć: od 2 do 6 po południu.

PRACA TIRADENTES, Nr. 476

UWAGA: Zalać dla pacjentów tylko w ramach swojej specjalności.

DR. CARLOS HELLER

Z praktyką w szpitalach europejskich KLINIKA OGÓLNA MEDYCZNO-CHIRURGICZNA.

Specjalność: Syfilis, choroby skóry i włosów.

Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji

DJATERMJA I PROMIENIE ULTRA FIOLETOWE.

Porady: Praa Tiradentes 390 w APTEGE

BRASIL od 10—12 i od 4—6.

Mieszkanie prywatne: Rua Commendador Araujo 970. — Telefon 424.

DR. JORGE MEYER

(Codziennie z wyjątkiem sobót).

Rezyd. RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 186

Z 7-letnią praktyką w szpitalach w Monachjum i Nürnberg w Niemczech

dokonywa wszelkiego rodzaju operacji

Choroby kobiece, macierzyństwo, promienie X.

Rentgenologia, leczenie elektrycznością przez lekarzaspecialistę — choroby weneryczne.

Godz. przyjęć: od 10—11 i od 4—6

w klinice RUA S. FRANCISCO.

Dr. Antonio C. Bicalho

Asystent kliniki w internacie dermato-syfiligracicznym profesora Arminio Fraga Lekarz dla

chorób skórnych w szpitalu „Santa Casa” w Rio de Janeiro.

Specjalista w chorobach skóry i syfilistycznych.

Promienie X (Roentgenoterapia), djatermja, promienie ultra fioletowe i czerwone. Elektryzacja

promieniami o wysokim napięciu.

Porady: od 3-ej do 5-ej po południu.

64 Rua 15 de Novembro 64

DR. MILTON MUNHOZ

Badanie promieniami X

257 na 15 de Novembro, 257

Curitiba.

Dr. Bley Zornig

Klinika ogólna — syfilis i drogi moczopłciowe. Choroby kobiece. Leczenie Ble-

noragji i jej różnych komplikacji u osob-

ków obojga płci.

Djatermja, promienie ultra-fioletowe.

KONSULTORIUM: Rua 15 de Novembro, 121

nad Apteką „Internacional”

Rezydencja: Rua 13 de Maio, 541

TELEFON 131

DR. CARLOS CUNHA

Odżywianie i choroby dzieci. Małe

operacje.

Porady od 3,30 do 5,30 po południu.

Ul. Barão do Rio Branco 491

TELEFON 418

Rezydencja: ul. Igussu 995, Tel. 452.

Przyjmuje pacjentów o każdej porze

Dr. Maximo Pinheiro Lima

LEKARZ

B. Ordynator Szpitala Santa Casa, pracu-

jący trzy lata na oddziale chirurgicznym.

Klinika i Chirurgja Ogólna

SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Konsultorium: r. 15 de Novembro 36 (sob)

Rezyd.: r. Marechal Deodoro 37 (sob).

DOM ZDROWIA

SANATORIUM CHIRURGICZNE SZWAJ-CARSKIE

Rua 15 de Novembro

Róg ulicy Dr. Ubaldino do Amaral

TELEFON 433

Dr. G. LAUENBERGER

mający długoletnią praktykę w szpitalach euro-

pejskich. LEKARZ SPECJALISTA w zakresie

Wysokiej Chirurgji, w chorobach kobiecych,

przewodów moczowych. Porady od 10—12 i od

2—5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł.

PROMIENIE X, Promienie ultra-fioletowe,

Djatermja chirurgiczna i ogólna.

CENY PRZYSTĘPNE.

Dr. Rosala Garza

Klinika ogólna

Porady lekarskie od 1-ej do 3-ej ppoł.

RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 491

obok apteki AMERICA

Telefon 418

DR. ARCHIMEDES CRUZ

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersyte-

cie Parańskim

Operacje, Porody, Syfilis, Drogi moczopłciowe,

Choroby kobiece.

DYREKTOR-ZALOZCZCIEL

INSTYTUTU MEDYCZNO-CHIRURGICZNEGO

W PARANIE.

Promienie X, ultra-fioletowe. Wyświetlania o wy-

sokiem napięciu. Djatermja ogólna i chirurgicz-

na. Choroby dróg moczowych. Cystokopja

i Kauteryzacja.

Porady: APTEKA HUMANITARIA od godz.

2 do 6 ppoł. RUA DR. TRAJANO REIS, 41

Telefon konsultorium 284

Rezydencja: ul. Almirante Barroso, 300.

TELEFON 745

Przyjmuje pacjentów o każdej porze.

Dr. Espindola

Klinika: Rua Marechal Deodoro 280

Rezydencja: Rua Mar. Deodoro 262

CURITYBA

Parana Brasil.

RICARDO KEMPFER

LEKARZ DENTYSTA

dypłomowany w Niemczech z potwierdzeniem

dypłomu w Brazylii

Wyjmowanie zębów całkowicie bez bólu

UŻEBIENIA Z HEKOLITU ETC. ETC.

Godziny przyjęć: od 9 do 12 i od 2 do 6;

w soboty od 9 do 12-ej.

Konsultorium: PRACA CARLOS GOMES 20,

piętro obok dziennika „O DIA”; Telefon 415.

Rezydencja: — Rua Visconde de Guarapuava,

417. Telefon 1022.

Dr. Jan Skalski

Lekarz — dentysta — przyjmuje w godzi-

nach od 9-ej do 11-ej i od 13-ej do 19-ej

— 801 rua Aquidaban 801.

JUŻ SIĘ ZBLIŻA ZIMA

Nie zapomnij zaopatrzyć się w ubranie, które najtaniej możesz nabyć w składzie popularnym

Casa do Povo

Gdzie cię najcieplej obełża

Kasha na palta i płaszcze	
Kasha dański szerokość 1,50	11\$800
Kasha irlandzki szer. 1,50	12\$500
Kasha szwedzki szer. 1,50	16\$000
Płaszcze dla pań 1 ^a modne	45\$000
Palta dla chłopców od	18\$000
Palta dla mężczyzn	45\$000

Plusze i różne Płótna	
Plusze kolorowe, metr	2\$000
Plusze o pięknych kolorach	2\$000
Plusze mieszane metr	5\$000
Merino czarne na żalobę	3\$000
Zefir na koszule, metr od	1\$000
Trykot w kratki, metr	2\$500
Trykot biały Royce, metr	4\$000
Płótno w kratki Paulista	1\$300
Inlet na wyspy do pierza, m.	2\$500
Obrusy na stół, szerokość 1,40	4\$000
Alpaka jedwabna kolorowa, m.	4\$000
Brim Arraca-Toco, metr	1\$000
Brim w kratkę ciemny, metr	1\$600

Ręczniki, bawełna, perkal, kretony i t. d.

Ręczniki kolorowe	1.200
Ręczniki pierwsz. jakości	1.500
Ręczniki białe, kąpielowe	5.000
Ręczniki kolorowe do kąpieli 1-ej jak.	7.000
Płótno na bieliznę, szerokość 1,40	5.000
Płótno surowe, sztuka 10-metrowa	10.500
Płótno surowe lino, sztuka 10-metr.	12.000
Płótno podw. szer. 2 metry, sztuka	36.000
Morim 1-ej jakości szeroki, szt 20 jar.	23.000
Kretony lino, szerokość 2 m., metr	5.500

Nakrycia, koldry, prześcieradła

Nakrycia na jedną osobę 5.000
 Nakrycia na jedną osobę, lepszy gat. 11.000
 Nakrycia o podwójnej szerokości 14.000
 Nakrycia o podwójnej szer. filet 32.000
 Oraz wiele innych materiałów których z powodu braku miejsca niepodobna tu wymienić. Otrzymałmy wielki wybór kamizalek, pulawerów, swetrow, męskich i dla dzieci.

CASA DO POVO
 PRACA CORONEL ENEAS 38 (dawniej Pracę da ordem) Tel. 321 Curytyba

Chapelaria Constantino

Constantino Alves dos Reis

Wybór wszelkiego rodzaju artykułów konfekcji męskiej

Obuwie	od	20\$000
Kapelusze	"	10\$000
Koszule	"	9\$000

Krawaty, oraz różne drobiazgi wchodzące w skład garderoby męskiej, wszystko po cenach **bezkonkurencyjnych**

Rua 15 de Novembro 217
 (Naprzeciw Casa Metal)

Curytyba -- Paraná

CZYTAJ WE WŁASNYM INTERESIE

Nie zapomnij o oszczędności, nosząc słynne ubrania na miarę:

"BENNER"

(Porto Alegre)

w cenach od 125 do 205 milrejsów za garnitur kompletny.

Materiały w najlepszych gatunkach — robota gwarantowana. Kaszmiry czystowełniane, gwarantujące trwałość kolorów praniu.

Na nadchodzący sezon zimowy już posiadamy nowości w materiałach na ubrania, płaszcze i palta Agencja w naszej stolicy.

93 Rua Barão do Rio Branco 93
 róg Marechal Deodoro
 Telefon 1-2-8-5.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Skład Mebli

Jakóba Kozienia

ma zaszczyt zaopiekować swej DYSTYNGOWANEJ KLIENTELI ogromny wybór wszelkiego rodzaju szaf, krzeseł, łóżek, kołosek, stołów, kredensów, kanap, po **najdostępniejszych cenach**

przy **najwyższej jakości**.

Wykonujemy również zamówienia

JAKÓB KOZIEŃ

Rua São Francisco 322

KOLONIŚCII!!!

W przejeździe do domu nie zapomnijcie uskutecznić waszych zakupów w polskiej jatce

AUGUSTA SOWIŃSKIEGO

gdzie znajdziecie zawsze świeże mięso i wędliny, badane przez urząd zdrowia, po cenach bezkonkurencyjnych.

RUA BISPO D. JOSE 3231 (Batel)

BIŻUTERIA I ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

"A PEROLA"

EUGENJUSZ DE GELLERT

Wielki wybór pierścionków ślubnych,

i na podarki:

ZEGARKÓW, BRANZOLET, ŁAŃCUSZKÓW W RÓŻNYCH CENACH

ARTYKUŁY OPTYCZNE

— Dopasowywanie szkieł do okularów —

BADANIE WZROKU DARMO

— 389 Rua 15 de Novembro 389 —

FABRYKA OBUWIA

A T A B

MIGUEL S. ATAB

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17

Curytyba -- Paraná

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych. Przyjdźcie i przekonajcie się!

Pharmacia Popular

J. C. Mazur

Praca Zacharias, 100

Róg ulicy Aquidaban

Dr. Santos Lima

Porady lekarskie bezinteresownie od godz. 3-ej do 4-ej.

Klinika ogólna od godz. 10 do 11.

Odnawianie ubrań, farbowanie na dowolne kolory.

PRALNIA I FARBARNIA CHEMICZNA

Tinturaria Romania

Rua Cruz Machado 36

Zawsze na składzie wybór ubiorów nowych i używanych po najniższych cenach

"A SENHORITA"
 rua Mons. Celso 17 — (ant. 1 de Março)

po otrzymaniu świeżego transportu korenek, pończoch jedwabnych i perłum zaprasza swą dystygowaną klientelę, dla obejrzenia nadeszłych artykułów

Ceny dostępne dla wszystkich

Wielki wybór KONFEKCJI MĘSKIEJ I DAMSKIEJ

CASA MAX

AVENIDA JOAO PESSOA, 10

Największy wybór artykułów kosmetycznych dla Pań i Panów.

Duży wybór pończoch i skarpetek we wszystkich gatunkach.

Ceny bezkonkurencyjne

Zakład Krawiecki MOURA

Właściciel JULIO MOURA

Jaknajlepsze wykonanie, jaknajniższe ceny

Rua Monsenhor Celso 158
 (dawna 10 de Março)

CURITYBA

PARANA

Bezpośrednio

od wytwórcy do konsumenta

JEDYNA FABRYKA MATERACÓW

I PODUSZEK,

która może oferować swe wyroby po cenach bezkonkurencyjnych

CASA JACOB

Rua Riachuelo 222 — Tel. 1408

KURYTYBA

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY RÓWNIŻ MEBLE NOWE I UŻYWANE.

Lustra, szlifowane szkła do mebli i okien

Najtaniej kupić można tylko w

Vidracaria „Vitraux“

Reinaldo v. Osten

— 254 Rua Marechal Deodoro — 254 —
 telefon 1-3-3-5 — Kurytyba

Chcesz być eleganckim?

Nie prostszego, jak przed świętami Wielkiejnocy zamówić ubranie

w Zakładzie Krawieckim

Józefa Konfidery

598 Rua Saldanha Marinho 598

Zawsze świeże mięso i wędliny badane przez Urząd Zdrowia po najniższych cenach nabyć można tylko w jatce

Acougue Carioca

de

FONTES & CIA.

Praca Osorio - róg Commendador Araujo Nr. 5

Telefon 700

KIEŁBASY CODZIEN ŚWIEŻE
 W RÓŻNYCH GATUNKACH
 I CENACH.

JEŻELI CHCESZ KUPIĆ PIERŚCIONEK
 ALBO OBRĄCZKI ŚLUBNE,
 ZWRÓĆ SIĘ DO

Jedynego Polskiego Zakładu Jubilersko-Złotniczego
KAZIMIERZA WOJNAROWSKIEGO
 RUABARÃO DO RIO BRANCO, 338
 Wszelkie reperacje uskutecznią się z gwarancją

Cia. Territorial „CAJURU“

LOTY NA SPŁATY OD 12\$000 NA NAJPIĘKNIEJSZYM PRZEDMIEŚCIU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ.

416 RUA 15 DE NOVEMBRO 416

PENSJONAT POLSKI

Fr. Słepiowski

gdzie można tanio, dobrze i wygodnie zamieszkać.

Rua Aquidaban, 275 — Kurytyba

TINTURARIA TINGUY

LIPE ZOKNERA

r. Barão do Rio Branco 625 - Curytyba - tel. 438
 pierze i farbuje chemicznie, pobierając za ubranie tylko 4\$000

Skład kapeluszy

Kapelusze, koszule, krawaty, skarpetki i artykuły perfumeryjne po cenach bezkonkurencyjnych
 Własna wytwórnia czapek skórzanych i z materiałów.

MAZER & CIA.

86 Rua 15 de Novembro 86

Mówi się po polsku

BIURO — „POPULAR“ — A. ROCHA

Szybkie naturalizacje Małżeństwa.
 Wezwania dla emigrantów. Inwentarze.
 Inkaso. Należności wojskowe.
 Wszelkie sprawy w urzędach.

Praca Uczciwa

Honorarium po załatwieniu sprawy.
 129 — Rua Barão do Rio Branco — 129

Jak przyspieszyć o trzy lata kurs studiów gimnazjalnych w kolegium

NOVO ATENEU

RUU AQUIDABAN Nr. 278

Przyjmujemy na wolny kurs, który uprawnia do zapisów na Uniwersytet, po upływie trzech lat.

KLASY DZIERNE I WIECZOROWE

Informacje w Sekretarjacie między godz 8—12 rano.

Jedyne farby i aniliny

„BAYER”

W PACZKACH PO 1 KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia.
Esencje i olejki do fabrykacji likierów,
wódki etc.

NIE SZUKAJ INNYCH

do farbowania wszelkiego rodzaju wy-
blakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

Wielki wybór perfum, krajowych i za-
granicznych. Przybory do higieny ust,
jak kremy, mydła, szczoteczki etc.

Barwniki do napojów i przetworów
owocowych
JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

LÁ NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

CAFE' RIO BRANCO

RUA 15 DE NOVEMBRO

Rendez-vous elity Kolonii Polskiej. Jedy-
ne miejsce w Kurytybie, gdzie przy dźwię-
kach doborowej orkiestry można przy-
jemnie spędzić czas.

Bufet zaopatrzony w doskonałe trunki
i zakąski.

Salão dos 21 Bilhares

OBOK KAWIARNI BRASIL

Rua 15 de Novembro 232

Zaprasza Sz. Klientelę Polską, mając do
dyspozycji o każdej porze wolne stoły
bilardowe. Doskonała obsługa — przy-
stępne ceny.

Kto z Rodaków ma zamiar nabyć
jakiegokolwiek instrument muzyczny,
płyty, struny i t. p., niech
zwróci się do

Casa Goudard

Rua Marechal Floriano Pelkoto, Nr. 1
KURITYBA.

gdzie znajdzie żądany artykuł
w najlepszym gatunku.
Tamże na składzie, bezpośrednio
importowane pianina BECHSTEINA,
BOTRIAN, STEINWELGA, SCHID-
MAJERA i innych światowych
marek.

Części do pianin

**NAJWIĘKSZY WYBÓR
NAJODPOWIEDNIEJSZE CENY.**

!!! UWAGA !!!

**Farbiarnia parowa
GUAIRA**

Nie niszczy swych ubrań przez odda-
wanie ich do niekompetentnych farbiarni
i pralni.

Jest jedyną w Kurytybie, która może za-
gwarantować jakość swych usług przy
cenach bezkonkurencyjnych

308 — Rua Riachuelo — 308
— Telefon — 130 —

LIVRARIA MUNDIAL

RUA 15 DE NOVEMBRO, 240

Kurytyba — Parana

Z zakładami graficznymi i pier-
wszorzędnym składem papieru,
jest najpierwszą w Paranie
Posiada po cenach specjalnych
dla kupców na prowincji i szkół,
najbardziej kompletny wybór
książek szkolnych i artykułów
dla szkół.

Reperacje, reformy i odmalowywa-
nie samochodów, oraz okrycie ta-
kowych wykonywa się przez fa-
chowców-specjalistów w

Officina „CHEVROLET”
AJENCI W KURYTYBIE

Casa Nickel
Rua Pedro Ivo 348. — Telefon 244.

Jak to było w Warszawie w dn 19 marca (Z PAMIĘTNIKA ROBOTNIKA - OBYWATELA)

25 grudnia 1932. Warszawa... Wypo-
życzyłem sobie na świętą ładną książkę
o Warszawie, ozdobioną wieloma obraz-
kami. Czytam ją i przeglądam z ogrom-
nem zaciekawieniem, ale i wielkim smu-
kiem. Przecież każdy Polak powinien
znać swoją stolicę. A ja Warszawy nie
znam... I pewnie jej nigdy nie poznam.
Nie stać mnie nawet na bilet kole-
jowy do Warszawy. Odkładam książkę
na bok; poco mam się jeszcze bardziej
martwić, że tych piękności nie zobaczę...

6 stycznia 1933. Znowu mam trochę
wolnego czasu po ciężkiej pracy. Na dwo-
rze ślota. Zostanę w domu. Poczytam
trochę, ale jakoś gazety mi się czytać
nie chce. Tyle w niej smutnych rzeczy,
tyle klótni, chociaż kiedy, jak kiedy, ale
teraz powinniśmy być zgodni z sobą.
Gdybym miał u siebie jakąś spokojną,
poważniejszą książkę... Aha, przecież mam
tę książkę o Warszawie. I nawet muszę
ją do końca przeczytać, bo przed święta-
mi wypożyczyłem ją na dwa tygodnie,
więc trzeba ją już oddać. Śliczne rzeczy
są w tej Warszawie... To aż miło, że i
nasza stolica nie jest bylejakim miastem.
A chciałbym też zobaczyć kiedy w życiu
Marszałka, a przynajmniej ten pałac, w
którym mieszka. A gdyby tak spróbować?
Ciężko mi w życiu, zarobek nieduży, ale
bądźco bądź szczęśliwszy jestem od in-
nych, bo mam pracę, mam zarobek. Więc
gdyby tak spróbować choćby grosz po
groszu wrzucić do skarbonki, uskładać
sobie na bilet kolejowy. Gdybym tylko
na to miał pieniądze, to już dzień, czy
dwa w Warszawie, dałbym sobie jakoś
radę. Muszę o tem pomyśleć.

7 stycznia 1933. Dzisiaj włożyłem
do skarbonki pierwsze 20 groszy. I ja-
koś wesoło mi w duszy. Jeżeli dzisiaj
mogę te dwadzieścia groszy zaoszczędzić,
czemu nie mógłbym zrobić tego
jutro i pojutrze. A z tych groszy może
uda mi się uskładać na bilet kolejowy,
tylko, że on strasznie drogi... Ee, nie
będę myślał o tem, tylko będę cierpliwie
składał.

25 stycznia 1933. W gazetach piszą
o tanich pociągach dla narciarzy i ta-
cujących. Może i dobra myśl, chociaż ja
sam, to ta nigdy narciarzem nie będę,
a na dancing też już się nie wybieram.
Może i dobra myśl... Tylko czemu takie
tanie pociągi jeżdżą tylko do Zakopane-
go i w inne góry? Czy nie możnaby ta-
kiego taniego pociągu puścić do War-
szawy? Tobo się dopiero ludziska ucie-
szyli, i nie tylko narciarze i jacyś tam
bridiżyci.

15 lutego 1933. Tak się dzisiaj zda-
rzyło, że wieczorem zeszliśmy się, ja i
mój szwagier z kilkoma kolegami. I
gadaliśmy, zaczęło się mówić o tych
tanich pociągach, z których i kolejni ma-
zysk i ludzie przyjemność i pożytek. Na-
mawiają mnie, żebym i ja pojechał kie-
dy do Zakopanego. Nie wiele więcej po-
nad 5 zł... Nie, do Zakopanego nie po-
jadę, bo choć tam pewnie bardzo ład-
nie, to dla mnie byłby to za duży zbytek,
z którego nie wiele miałbym pożytku.
Ale mówię koleżarzom: powiedzcie tam
mym większym panom z kolei, żeby wy-
prawili taki pociąg do Warszawy. Niech-
by nawet i trochę więcej kosztował, niż
do Zakopanego.

28 lutego 1933. Jaki ja jestem szczę-
śliwy? Jestem sobie taki mały człowie-
czek, a udało mi się zrobić rzecz dużą.
Ci kolejarze, z którymi dwa tygodnie te-
mu rozmawiałem, spotkali mnie dzisiaj
i powiedzieli, że o tym pociągu do War-
szawy, to mówili już komuś starszemu,
a ten powiedział to dalej i podobno bę-
dzie taki tani pociąg do Warszawy i to
na imieniny Marszałka, które w tym ro-
ku właśnie na niedzielę przypadają, kie-
dy to każdy, nawet ciężko przez cały ty-
dzień pracujący, ma wolny czas. I po-
myśleć sobie, że to może ja pierwszy
tę myśl rzuciłem.

10 marca 1933. Będzie, będzie taki
tani pociąg do Warszawy na imieniny

Piłsudskiego. Wziąłem dzisiaj do ręki
skarbonkę. Ciężka; musi w niej już do-
syć groszy być, ale jeszcze jej nie roz-
biję, aż ogłoszą ten pociąg napewno i
powiedzą, ile będzie kosztować.

15 marca 1933. Już wiem wszystko.
Jadę do Warszawy na imieniny Marszał-
ka. Jest pociąg, w skarbonce zbierało
się nawet trochę więcej, niż potrzeba.

18 marca 1933. Jadę, jadę do War-
szawy, pierwszy raz w moim życiu ja-
dę do Warszawy. Zobaczę Belweder, gdzie
mieszka Marszałek...

21 marca 1933. Dzisiaj dopiero mam
chwilę wolną i głowę trochę wolniejszą.
Tylko i tak nie potrafię spisać wszystkie-
go, co tam zobaczyłem. Tysiące chęci,
a że i Pan Bóg dał ładną pogodę, to
wszystko to tak jakoś radośnie wygląda-
ło. Orkiestry, wojskowe i cywilne, rzną
od ucha, że człowiek nie może wolno
chodzić, ale maszeruje, jak żeby sam
sam szedł w orydyku. Zewsząd słychać
okrzyki: „Niech żyje Komendant!” Widać,
że Go wszyscy ludzie kochają, nawet ci,
którzy z jakichś tam przyczyn po gazu-
tach na niego się gniewają. Nie widzia-
łem ja oczywiście wszystkiego. Bo prze-
cież nie żaden ja dygnitarz, a mam swój
rozum, to pchać się nie będę. Ale przy-
znam się wam, że chociaż sam tego i
owego nie widziałem własnymi oczyma,
to w tem rozradowanem mieście było mi
tak jakoś wesoło, jakżeby to ja sam
był i w teatrze i na Ratuszu. Z tysiące-
mi rozradowanych ludzi poszedłem i ja
przed Belweder. Marszałka nie widziałem,
ale znowu mnie porwał tutaj zapach tych
tłumów i sam z głębi serca na część
Solenizanta wiwatowałem. I tak przez
cały dzień żyło się dobrze i wesoło, czło-
wiek ani przez moment o kryzysie nie
myślał, a do domu powiódł wspomnie-
nia, które na długo będą ulgą w ciężkiej
doli. Niech Pan Bóg da zdrowie Mar-
szałkowi! A i tym dobrym ludziom, któ-
rzy ten tani pociąg do Warszawy urzą-
dzili, z serca należy się podziękowanie.
Skarbonka rozbita, ale nie poszła na mar-
ne, a jak Pan Bóg da, składać będę zno-
wu na Warszawę, czy może no Wilno,
bo i to miasto serdecznie chciałbym kie-
dyś w życiu zobaczyć.

MARJA KRYNSKA

Lekarz - dentysta

godziny przyjęć od 1-ej do 6-ej p.p.
137 MARÉCHAL DEODORO 137
Kurytyba

P. P. DENTYŚCI

Wszelkie narzędzia i materiały po
cenach umiarkowanych, znaleźć
można na składzie w

Casa Nickel

Rua Barão do Rio Branco, 122

TELEFON 695.

Charutaria Havaneza

v. João Pessoa 84

róg ulicy Dr. Ermelino de Leão

Ma zaszczyt zawiadomić dystyngowaną
klientelę, że otworzyła dział artykułów
Galanteryjnych i piśmiennych, które są
sprzedawane po cenach **bezkonku-
rencyjnych.**

Mówi się po polsku.

SPRZEDAJE SIĘ

Fabrykę Cukierków w Kurytybie
dobrze prosperującą, z wyrobioną stałą
klientelą. Z domem lub bez.
Cena przystępna.

Informacji udziela Administr. „Głosu Parańskiego”

Mody---Konfekcja damska

Specjalność: jedwabie wełny, perfu-
merja i artykuły galanterijne
PRACOWNIA BIELIZNY

Przyjmujemy zamówienia na wyko-
nywanie rysunków i malowideł na
płótnie i jedwabiu
Powiększamy jakiegokolwiek bądź deseń

A ELEGANTE

EMILIO MEISTER

Rua 15 de Novembro 51

Telefon 743 — Adres telegr. „Elegante”.

CAFÉ ALHAMBRA

Rua 15 de Novembro, 381

est miejscem najbardziej uczęszczanem
przez członków Kolonii Polskiej
w Kurytybie.

Redaktor Naczelny: Wacław Marjan Marynowski.

— Prenumerata Roczna 12\$000, półroczna 6\$000, — płatna z góry. —

Właściciel i wydawca: Leon Nowicki.

Ceny ogłoszeń do umowy z Administracją.

— Drukarnia „GŁOSU PARAŃSKIEGO” — rua Candido de Leão 51 Kurytyba. —

Jedynie farby i aniliny

„BAYER”

W PACZKACH PO 1 KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia.
Esencje i olejki do fabrykacji likierów,
wódki etc.

NIE SZUKAJ INNYCH

do farbowania wszelkiego rodzaju wy-
blakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

Wielki wybór perfum, krajowych i za-
granicznych. Przybory do higieny ust,
jak kremy, mydła, szczoteczki etc.

Barwniki do napojów i przetworów
owocowych

JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

LÁ NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

CAFE' RIO BRANCO

RUA 15 DE NOVEMBRO

Rendez-vous elity Kolonii Polskiej. Jed-
ne miejsce w Kurytybie, gdzie przy dźwię-
kach doborowej orkiestry można przy-
jemnie spędzić czas.

Bufet zaopatrzony w doskonałe trunki
i zakąski.

Salão dos 21 Bihares

OBOK KAWIARNI BRASIL

Rua 15 de Novembro 232

Zaprasza Sz. Klientelę Polską, mając do
dyspozycji o każdej porze wolne stoły
bilardowe. Doskonała obsługa — przy-
stępne ceny.

Kto z Rodaków ma zamiar nabyć
jakikolwiek instrument muzyczny,
płyty, struny i t. p., niech
zwróci się do

Casa Goudard

Rua Marechal Floriano Peixoto, Nr. 1
KURYTYBA.

gdzie znajdzie żądany artykuł
w najlepszym gatunku.
Tamże na składzie, bezpośrednio
importowane pianina BECHSTEINA,
GOTRIAN, STEINWELGA, SCHID-
MAJERA i innych światowych
marek.

Części do pianin

NAJWIĘKSZY WYBÓR
NAJODPOWIEDNIEJSZE CENY.

!!! UWAGA !!!

Farbiarnia parowa
GUAIRA

Nie niszczy swych ubrań przez odda-
wanie ich do niekompetentnych farbiarni
i pralni.

Jest jedyną w Kurytybie, która może za-
gwarantować jakość swych usług przy
cenach bezkonkurencyjnych

308 — Rua Riachuelo — 308
— Telefon — 130 —

LIVRARIA MUNDIAL

RUA 15 DE NOVEMBRO, 200

Kurytyba — Parana

Z zakładami graficznymi i pier-
wszorzędnym składem papieru,
jest najpierwszą w Paranie
Posiada po cenach specjalnych
dla kupców na prowincji i szkół,
najbardziej kompletny wybór
książek szkolnych i artykułów
dla szkół.

Reperacje, reformy i odmalowywa-
nie samochodów, oraz okrycie ta-
kowych wykonywa się przez la-
chowców-specjalistów w

Oficina „CHEVROLET”
AJENCI W KURYTYBIE

Casa Nickel
Rua Pedro Ivo 348. — Telefon 244.

Jak to było w Warszawie w dn 19 marca (Z PAMIĘTNIKA ROBOTNIKA - OBYWATELA)

25 grudnia 1932. Warszawa... Wypo-
życzyłem sobie na święta ładną książkę
o Warszawie, ozdobioną wieloma obraz-
kami. Czytam ją i przeglądam z ogrom-
nem zacięciem, ale i wielkim smut-
kiem. Przecież każdy Polak powinien
znać swoją stolicę. A ja Warszawy nie
znam... I pewnie jej nigdy nie poznam.
Nie stać mnie nawet na bilet kole-
jowy do Warszawy. Odkładam książkę
na bok; poco mam się jeszcze bardziej
martwić, że tych piękności nie zobaczę...

6 stycznia 1933. Znowu mam trochę
wolnego czasu po ciężkiej pracy. Na dwor-
ze ślota. Zostanę w domu. Poczytam
trochę, ale jakoś gazety mi się czytać
nie chce. Tyle w niej smutnych rzeczy,
tyle klótni, chociaż kiedy, jak kiedy, ale
teraz powinniśmy być zgodni z sobą.
Gdybym miał u siebie jakąś spokojną,
poważniejszą książkę... Aha, przecież mam
tę książkę o Warszawie. I nawet muszę
ją do końca przeczytać, bo przed święta-
mi wypożyczyłem ją na dwa tygodnie,
więc trzeba ją już oddać. Śliczne rzeczy
są w tej Warszawie... To aż miło, że i
nasza stolica nie jest bylejakim miastem.
A chciałbym też zobaczyć kiedy w życiu
Marszałka, a przynajmniej ten pałac, w
którym mieszka. A gdyby tak spróbować?
Ciężko mi w życiu, zarobek nieduży, ale
bądźco bądź szczęśliwszy jestem od in-
nych, bo mam pracę, mam zarobek. Więc
gdyby tak spróbować choćby grosz po
groszu wrzucić do skarbonki, uskładać
sobie na bilet kolejowy. Gdybym tylko
na to miał pieniądze, to jnż dzień, czy
dwa w Warszawie, dałbym sobie jakoś
radę. Muszę o tem pomyśleć.

7 stycznia 1933. Dzisiaj włożyłem
do skarbonki pierwsze 20 groszy. I ja-
koś wesoło mi w duszy. Jeżeli dzisiaj
mogę te dwadzieścia groszy zaoszczędzić,
czemu nie mógłbym zrobić tego
jutro i pojutrze. A z tych groszy może
uda mi się uskładać na bilet kolejowy.
tylko, że on strasznie drogi... Ee, nie
będę myślał o tem, tylko będę cierpliwie
składał.

25 stycznia 1933. W gazetach piszą
o tanich pociągach dla narciarzy i tań-
cujących. Może i dobra myśl, chociaż ja
sam, to ta nigdy narciarzem nie będę,
a na dancie też już się nie wybieram.
Może i dobra myśl... Tylko czemu takie
tanie pociągi jeżdżą tylko do Zakopane-
go i w inne góry? Czy nie możnaby tak-
iego taniego pociągu puścić do War-
szawy? Tobo się dopiero ludziska ucie-
szyli, i nie tylko narciarze i jacyś tam
brzydzyści.

15 lutego 1933. Tak się dzisiaj zda-
rzyło, że wieczorem zeszliśmy się, ja i
mój szwagier z kilkoma kolegami. I
gadaliśmy, zaczęło się mówić o tych
tanich pociągach, z których i kolejni ma-
zysk i ludzie przyjemność i pożytek. Na-
mawiają mnie, żebym i ja pojechał kie-
dyś do Zakopanego. Nie wiele więcej po-
nad 5 zł... Nie, do Zakopanego nie po-
jadę, bo choć tam pewnie bardzo ład-
nie, to dla mnie byłby to za duży zbytek,
z którego nie wiele miałbym pożytku.
Ale mówię koleżarzom: powiedzcie tam
mym wiejszym panom z kolei, żeby wy-
prawili taki pociąg do Warszawy. Niech-
by nawet i trochę więcej kosztował, niż
do Zakopanego.

28 lutego 1933. Jaki ja jestem szczę-
śliwy? Jestem sobie taki mały człowie-
czek, a udało mi się zrobić rzecz dużą.
Ci kolejarze, z którymi dwa tygodnie te-
mu rozmawiałem, spotkali mnie dzisiaj
i powiedzieli, że o tym pociągu do War-
szawy, to mówili już komuś starszemu,
a ten powiedział to dalej i podobno bę-
dzie taki tani pociąg do Warszawy i to
na imieniny Marszałka, które w tym ro-
ku właśnie na niedzielę przypadają, kie-
dy to każdy, nawet ciężko przez cały ty-
dzień pracujący, ma wolny czas. I po-
myśleć sobie, że to może ja pierwszy
tę myśl rzuciłem.

10 marca 1933. Będzie, będzie taki
tani pociąg do Warszawy na imieniny

Piłsudskiego. Wziąłem dzisiaj do ręki
skarbonkę. Ciężka; musi w niej już do-
syć groszy być, ale jeszcze jej nie roz-
biję, aż ogłoszą ten pociąg napewno i
powiedzą, ile będzie kosztować.

15 marca 1933. Już wiem wszystko.
Jadę do Warszawy na imieniny Marszał-
ka. Jest pociąg, w skarbonce uzbierało
się nawet trochę więcej, niż potrzeba.

18 marca 1933. Jadę, jadę do War-
szawy, pierwszy raz w moim życiu ja-
dę do Warszawy. Zobaczę Belweder, gdzie
mieszka Marszałek...

21 marca 1933. Dzisiaj dopiero mam
chwilę wolną i głowę trochę wolniejszą.
Tylko i tak nie potrafię spisać wszystkie-
go, co tam zobaczyłem. Tysiące chęci,
a że i Pan Bóg dał ładną pogodę, to
wszystko to tak jakoś radośnie wygląda-
ło. Orkiestry, wojskowe i cywilne, rzną
od ucha, że człowiek nie może wolno
chodzić, ale maszeruje, jak żeby sam
sam szedł w orydyku. Zewsząd słychać
okrzyki: „Niech żyje Komendant! Widać,
że Go wszyscy ludzie kochają, nawet ci,
którzy z jakichś tam przyczyn po gazu-
tach na niego się gniewają. Nie widziałem
ja oczywiście wszystkiego. Bo prze-
cież nie żaden ja dygnitarz, a mam swój
rozum, to pchać się nie będę. Ale przy-
znam się wam, że chociaż sam tego i
owego nie widziałem własnymi oczyma,
to w tem rozradowanem mieście było mi
tak jakoś wesoło, jakżeby to ja sam
był i w teatrze i na Ratuszu. Z tysiąca-
mi rozradowanych ludzi poszedłem i ja
przed Belweder. Marszałka nie widziałem,
ale znowu mnie porwał tutaj zapach tych
tłumów i sam z głębi serca na cześć
Solenizanta wiwatowałem. I tak przez
cały dzień żyło się dobrze i wesoło, czło-
wiek ani przez moment o kryzysie nie
myślał, a do domu powiódł wspomnie-
nia, które na długo będą ulgą w ciężkiej
doli. Niech Pan Bóg da zdrowie Mar-
szałkowi! A i tym dobrym ludziom, któ-
rzy ten tani pociąg do Warszawy urzą-
dzili, z serca należy się podziękowanie.
Skarbonka rozbita, ale nie poszła na mar-
ne, a jak Pan Bóg da, składać będę zno-
wu na Warszawę, czy może no Wilno,
bo i to miasto serdecznie chciałbym kie-
dyś w życiu zobaczyć.

MARJA KRYNSKA

Lekarz-dentysta
godziny przyjęć od 1-ej do 6-ej p.p.
137 MARECHAL DEODORO 137
Kurytyba

P. P. DENTYŚCI

Wszelkie narzędzia i materiały po
cenach umiarkowanych, znaleźć
można na składzie w

Casa Nickel

Rua Barão do Rio Branco, 122

TELEFON 695.

Charutaria Havaneza

v. João Pessoa 84

róg ulicy Dr. Ermelino de Leão

Ma zaszczyt zawiadomić dystyngowaną
klientelę, że otworzyła dział artykułów
Galanteryjnych i piśmiennych, które są
sprzedawane po cenach bezkonku-
rencyjnych.

Mówi się po polsku.

SPRZEDAJE SIĘ

Fabrykę Cukierków w Kurytybie
dobrze prosperującą, z wyrobioną stałą
klientelą. Z domem lub bez.
Cena przystępna.

Informacji udziela Administr. „Głosu Parańskiego”

Mody--Konfekcja damska

Specjalność: jedwabie wełny, perfu-
merja i artykuły galanteryjne

PRACOWNIA BIELIZNY

Przyjmujemy zamówienia na wyko-
nywanie rysunków i malowideł na
płótnie i jedwabiu
Powiększamy jakikolwiek bądź deseń

A ELEGANTE

EMILIO MEISTER

Rua 15 de Novembro 51

Telefon 743 — Adres telegr. „Elegante”.

CAFÉ ALHAMBRA

Rua 15 de Novembro, 381

est miejscem najbardziej uczęszczanem
przez członków Kolonii Polskiej
w Kurytybie.

Redaktor Naczelny: Wacław Marjan Marynowski.

— Prenumerata Roczna 12\$000, półroczna 6\$000, — płatna z góry. —

Właściciel i wydawca: Leon Nowicki.

Ceny ogłoszeń do umowy z Administracją.

— Drukarnia „GŁOSU PARAŃSKIEGO” — Rua Candido de Leão 51 Kurytyba. —